

Minister Urban w „Interpressie”

◆ Kim jest J. Knapik? ◆ Stosunki państwo — Kościół

TRADYCYJNIE, jak co wtorek, rzecznik prasowy rządu odpowiadał w Centrum „Interpressu” na pytania korespondentów zagranicznych środków przekazu i grupy dziennikarzy polskich.

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

Sytuacja społeczno-polityczna

WARSZAWA PAP. Wczoraj Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z informacją o sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. Słuchano odczytanie sprawozdania z posiedzenia obu izb Kongresu amerykańskiego. Churchill uczynił to w 1953 roku. Rozmowy amerykańsko-brytyjskie mają sformułować się przede wszystkim na problematyce kontroli zbrojeń i kwestii zawyżonego kursu dolara. Przed udaniem się do USA pani Thatcher oświadczyła, że odczuwa deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych jest główną przyczyną umiarkowania pozycji dolara, co spowodowało bezprecedensowe załamanie funta sterlinga.

(Dokończenie na str. 2)

M. Thatcher w Waszyngtonie

WASZYNGTON PAP. Jak już informowaliśmy, we wtorek wieczorem do Waszyngtonu przybyła z 48-letnią wzięcia odcielną pani Thatcher, która — jako pierwszy premier brytyjski — pójdzie w ślady Winston Churchilla, wygłaszając przedudawanie na wysokim posiedzeniu obu izb Kongresu amerykańskiego. Churchill uczynił to w 1953 roku. Rozmowy amerykańsko-brytyjskie mają sformułować się przede wszystkim na problematyce kontroli zbrojeń i kwestii zawyżonego kursu dolara. Przed udaniem się do USA pani Thatcher oświadczyła, że odczuwa deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych jest główną przyczyną umiarkowania pozycji dolara, co spowodowało bezprecedensowe załamanie funta sterlinga.

Premier Izraela u papieża

WATYKAN PAP. Po audiencji u papieża premier Szymon Peres oświadczył dziennikarzom, że wobec Jana Pawła II potwierdził, iż będąca przedmiotem sporów Jerozolimskie pozostałe polityczna stolicą państwa Izraelickiego. Zabierając głos na dziedzińcu św. Damazjusza Peres dodał, że papież będzie „mnie witał, a ja będę go odwiedzić”. Obecnie podróż zagranicą Peres zakończy rozmowami w Rumuni.

Na Wybrzeżu Koszalińskim

Porty zablokowane zwałami lodu

KOSZALIN PAP. Dwa małe porty Wybrzeża Koszalińskiego — Kolorz i Darłowo — są nadal zablokowane kłębami 3-metrowej grubości zwałami kry lodowej. Nie mógł ich przebić ciężki holowiec „Perkuni”, który sam na kilka godzin utknął w lodzie.

(Dokończenie na str. 2)

Tym razem w Świnoujściu

Kolejna pomyłka kasjerki PKO

PRZED kilkoma dniami kasjerka swinoujskiego Oddziału PKO wypłaciła pomyłkowo jednemu z klientów kwotę dziesięciokrotnie większą. Przy wymianie trzech bonów rewaloryzacyjnych, za które wymieniany powinien otrzymać 4563 zł, odebrał on ponad 45 tys. zł.

JAK ustalono, klientem tym był jeden z dwóch mężczyzn, na których tego dnia w godzinach rannych zgłosił się z bonami do wymiany. Młoda pracownica swinoujskiej placówki PKO dostrzegła pomyłkę po 15 minutach. Poszukiwania klienta na terenie oddziału okazały się nieskuteczne. Mimo listów bezskutecznych.

PRZEDSTAWICIELA „Reutera” interesował życiorys Jacka Knapika, uciekiniera, który niedawno skorzystał z amnestii i wrócił do kraju z pewną ilością materiałów kompromitujących, tzw. biuro koordynacyjne „Solidarność” z siedzibą w Brukseli.

— Pan Knapik nie jest funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa, nigdy też nie pracował w żadnych placówkach podlegających polskiemu rządowi. Więcej na temat jego życiorysu będzie się można niedługo dowiedzieć z telewizji, która — wobec wielkiego zainteresowania widzów tą sprawą — przegrywa cykl programów. Udostępnić będzie po prostu kolejne fakty.

Min. Urban poinformował także, że od dłuższego już czasu „oczy się śledztwo w sprawie tzw. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej „Solidarność” i centralnego ośrodka tej struktury — podziemnej, czyli „Biura Brukselskiego”. Jest to śledztwo o przestępstwo zarady Ojczyzny.

Dziennikarz Interpressu poprosił o skomentowanie wizyty premiera Wojciecha Jaruzelskiego w Indach.

— JESTEŚMY szczerze zadowolony z przebiegu i rezultatów tej wizyty — powiedział rzecznik rządu — nieoryszakowo.

(Dokończenie na str. 2)

Rozbieżne wyniki konsultacji nad cenami

DZISIEJSZA prasa poranna publikuje wyniki konsultacji podwyżki cen żywności i ograniczenia reglamentacji, a oto skrót tego materiału:

ZAKŁAD Badania Cen otrzymał około 40 tys. odpowiedzi na ankietę, a więc nieco mniej, niż na podobną ankietę w roku ubiegłym — wówczas nadeszło 53 tys. odpowiedzi. Urząd Cen i Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych otrzymały ponadto około 8 tys. listów — tyle samo, co w czasie konsultacji ubiegłorocznej.

Pisemne stanowiska wobec propozycji podwyżek cen żywności i ograniczenia reglamentacji nadeszło 7 federacji związków zawodowych oraz 20 zakładowych organizacji związkowych. Oczekują one jeszcze na ustosunkowanie się do tych propozycji ze strony Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

PL ISSN 0131-8240

Nr indeksu 35834

Kurier Szczeciński

1985-02-20, ŚRODA

Nr 36 (12 175)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł

Organizacja roboty na ostatnim planie...

Którędy wycieka czas pracy?

WARSZAWA PAP. Wiele się mówi i pisze o stratach czasu pracy z powodu rozmaitych zwolnień, zwłaszcza chorobowych. Znaczenie rządziej zastanawiamy się nad marnotrawstwem czasu ludzi obecnych w zakładzie. Tych strat nie ujmuje statystyki, ale różnego rodzaju badania wykazują, że najskromniej licząc, wynoszą one ok. 20 proc. nominalnego czasu pracy, a w wielu przypadkach dochodzą nawet do 40 proc.

próbach administracyjnego ograniczenia absencji chorobowej, kryją się największe i stosunkowo tanie rezerwy lepszego wykorzystania czasu pracy.

(Dokończenie na str. 2)

W czerwcu

W Szczecinie — złot największych żaglowców

ORGANIZATORZY ruchu turystycznego już od kilku miesięcy planują tegoroczny wypoczynek na Wybrzeżu Szczecińskim. Prognozy przewidują, że ruch turystyczny wzrośnie prawie o pół mln osób. Tak więc na czasach, wycieczkach, różnego rodzaju pobytach nad

(Dokończenie na str. 2)

W nocy znów zimno

ZNÓW zrobiło się zimno. Temperatura dzisiejszej nocy spadła w Szczecinie do minus 13 st. C. Spowodowane to jest nocnymi rozporządzeniami i szybka utrata ciepła. Natomiast w dzień odczuwa się już wpływ słońca, które w Szczecinie weszło dziś o godz. 7.13, a zajądzie o 17.21. W ciągu dnia temperatura wyniesie ok. minus 3 st. C. W stosunku do najchłodszego dnia w roku dzień dzisiejszy jest dłuższy o ok. 2,5 godziny.

WCZORAJ w Gdyni na skwerze Kościuszki odbyła się uroczystość przedgrzebowa marynarzy, którzy zgineli na statku m/s „Busko Zdrój”.

NA ZDĘCIU: trumny z ciałami zmarłych marynarzy.

CAF-telefoto-Uklejewski

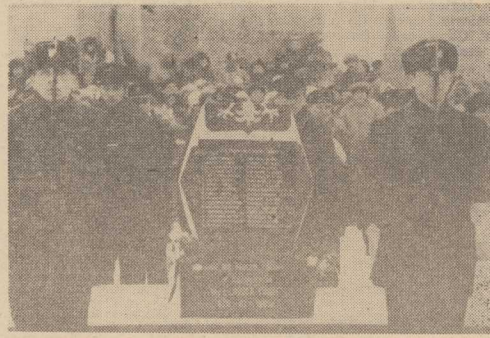
Katastrofy lotnicze

MADRYT PAP. Z katastrofy samolotu hiszpańskich linii lotniczych „Iberia” na trasie wewnątrzkontynentalnej nie uratowała się żadna osoba ze 138 pasażerów i 7 członków załogi, lecących maszyną „Boeing-727” z Madrytu do Bilbao. Samolot rejsowy linii lotniczych „Iberia” „Boeing 727” — odbywający normalny rejs z Madrytu roztrzaskał się o wznoszącą się nieco ponad 1000 metrów n.p.m. górę Oiz na kilka minut przed przewidzianym lądowaniem na lotnisku Bilbao. Wszyscy znajdujący się na pokładzie: 138 pasażerów i 7 członków załogi ponieśli śmierć na miejscu. Samolot zawadził o maszt telewizyjnej stacji przekazykowej, stracił skrzydło i runął na ziemię, co spowodowało wybuch paliwa.

WASZYNGTON PAP. Chiński samolot pasażerski „Jumbo Jet” z 376 osobami na pokładzie tylko „ci dem” szczęśliwie wylądował na lotnisku w San Francisco, mimo olbrzymienia poważnych uszkodzeń podczas lotu w fatalnych warunkach atmosferycznych.

Węgiel zamiast...benzyny

NOWY JORK PAP. Inżynierowie amerykańscy zajęli się budową silnika samochodowego, który pracowałby na mieszaninę węgla i wody. Jak informują gazety, zdołali oni skonstruować eksperymentalne urządzenie, które jest jednak zbyt wielkie nawet dla średniej wielkości ciężarówek. Zdaniem specjalistów, seryjna produkcja silników na węgiel rozpocznie się za 50 lat.



17 85

Stosunki państwo - Kościół

(Dokończenie ze str. 1)

właśnie w Republice Indii generał Jaruzelski złożył pierwszą, poza państwami sojusznicy, wizytę zagraniczną. Polska od 31 lat utrzymuje ożywione kontakty z Indiami i niedawna wizyta była po prostu kontynuacją takiej polityki. W trakcie rozmów na szczeblu obu rządów osiągnięto identyczność lub daleko idącą zbliżność poglądów. Nadto wizyta potwierdziła szerokie możliwości współpracy obu państw. Na podkreślenie zasługują też bardzo dobra atmosfera i gościnność, o którą z wyjątkiem Jaruzelskiego podlega całego pobytu. Szef polskiego rządu zaprosił do odwiedzenia Polski premiera i prezydenta Republiki Indii. Zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem.

DZIENNIKARKA DPA zapytała, czy wobec Lecha Wałęsy toczy się

Z prac Egzekutywy KM PZPR

Stan usług pocztowych

NA odbytym wczoraj posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie zapoznana się w obecności dyrektora DOPIT oraz przedstawicieli Zespołu ds. Transportu i Łączności KM — z aktualnym stanem i perspektywami rozwoju usług telekomunikacyjnych i pocztowych do 1990 r. Po wnikliwej i krytycznej dyskusji przyjęto uchwałę stwierdzającą, iż dostępność tych usług jest niewystarczająca (dotyczy to szczególnie nowych osiedli). Przyjęto szereg konkretnych założeń, dotyczących m. in. wywiązania się z zadań nałożonych na budownictwo (główna inwestycja — centrala w Dabiu o pow. 7,5 tys. numerów), oraz zobowiązanie podstarostwa organizację partyjne poczty i telekomunikacji do kontroli realizacji przyjętych programów rozwoju tych szczególnie istotnych ze społecznego punktu widzenia usług.

W kolejnym punkcie Egzekutywa dokonała oceny szkolenia partyjnego w miejskiej instytucji od września 1984 do lutego 1985.

Złot żaglowców

(Dokończenie ze str. 1)

morzem i wypoczynku świątecznym przebywać będzie ok. 5,3 mln osób.

40-lecie powrotu Pomorza Zachodniego do Macierzy, mnogość imprez patriotycznych, turystycznych, sportowych oraz kulturalno-rozrywkowych ściganie do Szczecina, w Rejon Pamięci Narodowej oraz w pas wybrzeża wielu chętnych obelzanie dodatkowych atrakcji. A będzie co oglądać — w czerwcu w Szczecinie zaplanowany jest zlot żaglowców, które wpłyną do miasta i zacumują przy Wałach Chrobrego. Potwierdzony już został udział największego żaglowca świata „Siedowa” oraz drugiego do wielkości powierzonego żagla „Kruzenshterna” z Kraju Rad, NRD desygnowana na obchody Świąta Morza „Wilhelma Piecka”. Prosto z rejonu przypłylnie do Szczecina również „Dar Młodzieży”. Podczas pobytu przewiduje się udzielenie żaglowcom społeczeństwa Szczecina oraz demonstrację napedu żaglowego.

Warto więc w tym okresie nie tylko wypocząć w naszym województwie, ale także obejrzeć wiele ciekawych imprez. E. Pa.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

lamanie w systemie energetycznym, ani też w żadnej innej gałęzi gospodarki. Niemniej jednak nie było możliwe uzyskanie planowanych wielkości produkcji. Konieczne stało się zmniejszenie ponormatywne zużycie węgla na cele energetyczne-ogrzewcze. Odpowiednio zmniejszyć się ekspozyt węgla. Stąd też zarzucają się już obecnie poważa zadania w zakresie wzmocnienia rytmu procesów wytwórczych, odrobienia strat i opóźnień produkcyjnych, jak również jak szczególnie pilnie — zaostreżenie rygorów oszczędnościowych zwłaszcza w dziedzinie paliwowo-energetycznej.

Biuro Polityczne dokonało oceny sytuacji w steleżymy wjeżdżających warszawskim. Pozytywnie oceniono działalność warszawskiej organizacji PZPR, która coraz skuteczniej realizuje zadania wynikające z uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, Krajowej Konferencji Delegatów, oraz plenarnych posiedzeń KC PZPR.

Biuro Polityczne pozytywnie oceniło działalność i stopień zaangażowania prac ad wariantami koncepcji planu 5-letniego oraz diegoekrowa strategia rozwoju kraju. W problemie pogodzenia różnych wartości, lecz często rozbieżnych w bliskim terroreniu, czoło wysuwa się problemy i gospodarczych. Mszą być one rozstrzygane tak, by rozbudowując i unowocześniając aparat wytwórczy zapewnili jego rozwój, społecznie odczuwalny wzrost poziomu warunków życia.

Uznano za celowe, aby po rozpatrzeniu projektu Ministrów projektu planów zostały szeroko zaprezentowane opinii publicznej, pod dane konsultacji z organizacjami społecznymi i politycznymi.

Biuro Polityczne przyjęło informację o przebiegu i rezultatach oficjalnej wizyty prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego w Republice Indii.

Wysoko oceniono jej rezultaty oraz zalecono podjęcie konkretnych działań w celu intensywnego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy polsko-indyjskiej.

Kłórnędy w oczekaniu czasu pracy?

(Dokończenie ze str. 1)

CO się składa na te straty? Zaczyna się już w momencie przyjęcia do pracy. Nawet jeśli pracownik przed przystąpieniem do wykonywania, ze spóźnieniami zawiązką nagminnym — to i tak moment przyjęcia do zakładu nie jest równoznaczny z czasem podjęcia pracy. Treba najpierw wedrować po narzędzia, dokumentację itp. To samo dzieje przed zakończeniem zmiany roboczej. Wszystko to składa się na stratę co najmniej pół godziny.

Do rzadkości należy kontrola obecności pracowników na stanowiskach roboczych. Tymczasem załatwianie różnych spraw pochłania wiele czasu, zwłaszcza gdy zakładowi jest duży. Jak wynika z badań NIK, co najmniej pół godziny zajmują wysyłanie w kolejkach po

zakupy do zakładowych bufetów, kiosków i sklepów oraz po poski. Z kolei za organizacja pracy przemysłowej służby zdrowia powoduje, że wizyta u lekarza zakładowego zajmuje od 30 minut a do 5 godzin. Trudno obliczyć czas marowany na załatwianie spraw w różnych rozdziałach administracji wewnętrznego zakładu, dokąd trzeba się srać wycpać, po kartki żywnościowe i bilet mieszczący, po różne zaświadczenia i dokumenty na wczesny itp. Tych strat byłoby z pewnością znacznie mniej, gdyby udało się przyłożyć do praktyki i administracji pracowników do stanowisk roboczych. Byłoby to z korzyścią dla zakładu i samych pracowników, tych zwłaszcza, dla których strata czasu roboczego oznacza uszczerbek w zarobkach.

Sprawa obojną sa straty wynikające z różnego rodzaju zwolnień od pracy. Pozwalają one na nieobecność w zakładzie w całym na terenie zakładu, a w rzeczywistości przejawiają ok. 50 powodów do takich zwolnień, w większości przypadkach chęć odpoczynku lub rodzinnych, udział w szkoleniu, wykonywanie zadań społecznych (za pieniądze) i innych. Często tymczasem, uprawnień straciła już zrestansiona, zwolnienia w celu odwdzięczenia rodziny w sytuacji, gdy mamy 33 wolnych robotników w przedsiębiorstwie, zwolnienia zakłady udzielają lekka każdemu wszystkim chętnym, mimo że nie mają one charakteru obowiązkowego.

Znaczną część tych strat dolo-by się uniknąć, gdyby powszechnie utrwaliła się zasada, że czas roboczy powinien być czasem pracy zawodowca. Tymczasem mamy nie-mało przykładów, kiedy to pracownicy badał są wzywani w godzinach służbowych przez rozmaite urzędy, instytucje i organizacje społeczne, często kilkakrotnie w jednej sprawie. Jest przy tym faktem, że czas pracowników nadzwyczajnych zwolnień, odwołując powrót do zakładu. W dodatku, nawet jeżeli sprawie można załatwić po godzinach pracy, na oko z tej możliwości się nie korzysta. Kontrola instytucji o charakterze usługowym, działającym, że jeśli czynne są w pewne dni, w godzinach popołudniowych, zwieć zwieca wtedy pułkami. Niektóre instytucje z braku zainteresowania pracodawcy, dyre-żury popołudniowe. Równocześnie jednak kontroli nie stwierdzili, by organy administracji wywołujące po godzinach pracy, na oko z tej możliwości się nie korzysta. Kontrola instytucji o charakterze usługowym, działającym, że jeśli czynne są w pewne dni, w godzinach popołudniowych, zwieć zwieca wtedy pułkami. Niektóre instytucje z braku zainteresowania pracodawcy, dyre-żury popołudniowe. Równocześnie jednak kontroli nie stwierdzili, by organy administracji wywołujące po godzinach pracy, na oko z tej możliwości się nie korzysta.

Szczecinianie laureatami konkursu „Kamień”

JURY pod przewodnictwem prof. dr Zygmunta Meńkowskiego rozstrzygnęło ogłoszony wiosną ub. roku przez redakcję dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Kamień” konkurs na wspomnienia z okazji 40-lecia Polski Ludowej. I nagrody nie przyniósł. Laureatem II nagrody został Bolesław Chmura ze Szczecina (godło: „Pomorzanie”). Wśród wyróżnionych znalazła się Krystyna Wójcikowska z Gdyni (godło: „Kamień”). II nagroda to 20 tys. zł, wyróżnienie — 8 tys. zł.

Redakcja „Kamień” informuje, że w dziesiątym numerze „Kamień” z 24 XII lutego. Ponieważ obze-na część tych wspomnień dotyczy Gryfina, miasto to otrzymało egzemplarz „Kamień”. Zachęcamy do lektury!

Kolejna pomyłka

(Dokończenie ze str. 1)

żmudnym wysiłku zdolano ustalić kim była nieuczciwa, a wskazują na to ustalone dotychczas fakty — klientka. W Swi-noujściu trwają natomiast poszukiwania. Interesujące jest, szej droga, czy i tym razem apol do ludzkiej uczciwości pozostał bez odzewu? Może będzie inaczej niż we Wrocławiu?

Bo szanse na odszukanie może niefrasobliwego — choć mało to prawdopodobne — klienta są.

Na marginesie sprawy warto zastanowić się czy musiado do tego w ogóle dojść? Czy można było nie zwrócić uwagi na tak znaczną różnicę w otrzymanej gotówce? Kasjerce podano do realizacji tylko 3 bony. Ich nominalna wartość jest wyraźnie zaznaczona.

Wielu z nas działa w codziennym pośpiechu; rozargnieni nie zwracamy uwagi na szczegóły tego co się dzieje wokół nas. Czy poszukiwaniu klient banku rzeczywiście był aż tak rozargniony, aby nie dostrzec różnicy? Przyszedł przecież, aby odebrać swoje pieniądze i musiał znać kwotę gotówki jakiej żądał. Kasjerka wypłaca każdego dnia złotówki nie będące jej własnością. Była nieuczciwa, jej błąd jest oczywisty, choć może wynikać z różnych subiektywnych powodów. Można tylko wyrazić nadzieję, że jej nieuczynność zostanie zrównoważona uczciwością klienta.

Wielu z nas działa w codziennym pośpiechu; rozargnieni nie zwracamy uwagi na szczegóły tego co się dzieje wokół nas. Czy poszukiwaniu klient banku rzeczywiście był aż tak rozargniony, aby nie dostrzec różnicy? Przyszedł przecież, aby odebrać swoje pieniądze i musiał znać kwotę gotówki jakiej żądał. Kasjerka wypłaca każdego dnia złotówki nie będące jej własnością. Była nieuczciwa, jej błąd jest oczywisty, choć może wynikać z różnych subiektywnych powodów. Można tylko wyrazić nadzieję, że jej nieuczynność zostanie zrównoważona uczciwością klienta.

Z sali Filharmonii

Ważniemu koncertowi...

OKAZJONALNY koncert karłowaty w Filharmonii dla wzięcia, jest nie lada gratką, tym bardziej że wypadła w niedzielę. Ojciec nasi Filharmonicy muzykę Bejszego kalibru traktują bardzo poważnie. O ile zdarza się nam czasem słuchać rodzalego Beethovena, niezdarne Mozarta lub wymyślonego Brahmsa, to wszelkiego rodzaju uwertury, polki, walce, mazurki etc. zawsze są trafne w charakterze i mogą zadowolić równie dobrze zwykłego słuchacza, jak i wyjątkowo melomana. W każdym utworze tego typu znać solidne, sumienne przygotowanie, a szczególnie cenne przynosią Filharmonicy, jeżeli zaimponują nielicznej szalei muzyków — odpowiedzialności przed słuchaczem.

W programie sobotniego koncertu znalazły się m. in. „Wielki koncert” do oper „Sroka złodziej” Rossiniego, „Chłop i poeta” Suppisa, o-wersja „Orfeusz w piekle” Offenbacha, „Blagier sprzed lat stu — „Hispania” Chabrier’a, słynny przebieg z początku XIX wieku „Zaproszenie do tańca” Webera, „Wielki koncert” „Marasz florencki” Fuczka. Na bis orkiestra zagrała „Walc kwiatowy” z „Dziadka do orzechów” Czajkowskiego. Solistką koncertu Ewa Szymkiewicz (mezzosopran) wykonała trzy arie — Orfeusza z „Orfeusza i Eurydyki” Glucka, A-zuceny z „Trubadura” Verdi’ego, „Jak będę królową” z nie dokończono- „Rokiczy” Moniuszki oraz dumkę Jadwigi ze „Straszego

dworu”. Dyrygował Walerian Pawłowski. Program prezentowany przez Ewę Szymkiewicz, serkowlawie czeri Fuczka sam w sobie, miał tętna niewielką wartość. Ani rusz nie pasował do całości. Gluck jakkolwiek dziwnie czuł się w zestawieniu Suppisa, a Moniuszko wobec Chabrier’a. Gdyby Ewa Szymkiewicz śpiewała rewelacje, ewnie być może, że stylowo się gwizdał wiersz. Niestety, tego nie można powiedzieć. Niestety, wieczoru była tylko orkiestra.

A jak sobie orkiestra na „Wielki” zasłużyła? Prosto — w oryorym zarzaniem, intonacją, precyzją gry oraz wycieczkami formy. Zaden dyrygent nie jest w stanie posiadać jakiegokolwiek utworu, dyi każdy muzyk w orkiestrze gra swoją partię nie troszcząc się o to, jak ów utworz zabrzmiał w całości. Odnosi się wrażenie, że wszystko to, co grała (z wyjątkiem skomponiamentów) orkiestra zna na wylot. Wszystkie solówki ślicznie wykonowały się w całości zwłaszcza doskonale solówki Zbigniewa Marszałka na wiołonce i przepięknie solo harfu w „Wielki koncert”. W „Wielki koncert” znajdowało się tam 1000 litrów żelazcu, kompletna aparatura i 60 i gotowego samogonu. Dochodzenie wykazało, że sprząwami tego pre-żestawie był m. in. Wiesław Ple-żestawski i Jerzy Żajkowski, mie-żestawie gminy Trzeclimie. Wobec bimbrowych rekordzistów prokura-żestawie rejonowy w Grajewie zastoso-żestawie tymczasowy.

Porty zablokowane zwalami lodu

(Dokończenie ze str. 1)

dach pod Darłowem. Jednocześnie udało się jednak wyciągnąć z okolicy kilka kutrów i wyprowadzić je poza polę lodowe, które kolo portu darłowskiego sięga ponad 3 mil w morze „Perkun” przystąpił do wyciągania z pola lodowego pozostałych dwóch drufających wódr kutrów.

Próby przebięcia się przez zwaly lodu spletrzone u wejścia do portu w Darłowie podjęły wcześniej żabyby i „Perkun”. Nie powiodły się one. W tej sytuacji wysłanki kutry muszą oczekiwać oblodzenia kutrów. Na jednostkach morskich na odblokowanie wejścia do portu. Wraz z nimi oczekuje się też bandery szwedzkiej, który przybył do portu w Darłowie.

Sytuacja w Darłowie jest bardzo trudna, ponieważ nie wiadomo jak długo statki rybackie będą musiały oczekiwać w morzu do odblokowania nie są najlepsze, ponieważ na Bałtyku panuje sztormowa pogoda, a mroźne powietrze powoduje oblodzenie kutrów. Na jednostkach mogą wystąpić trudności z żywnością. Przewidując to, Urząd Morski jeszcze we wtorek skierował łowca „Perkun” do Kolobrzegu, gdzie pierwszym jego zadaniem będzie wyprowadzenie z zablokowanego portu dwóch statków rybackich, które będą czekać nad bezpieczeństwem kutrów rybackich oraz nad zdrowiem żalob.

Bimbrowi rekordziści w areszcie

ŁOMŻA PAP. Bimbrowie-gigant wykruli mianem w lesie w pobliżu wsi Szafranki (tam, łomżyński). Znajdowało się tam 1000 litrów żelazcu, kompletna aparatura i 60 i gotowego samogonu. Dochodzenie wykazało, że sprząwami tego pre-żestawie był m. in. Wiesław Ple-żestawski i Jerzy Żajkowski, mie-żestawie gminy Trzeclimie. Wobec bimbrowych rekordzistów prokura-żestawie rejonowy w Grajewie zastoso-żestawie tymczasowy.

Rozbieżne wyniki

(Dokończenie ze str. 1)

Cen i w ujęciach przedkładanych społecznym zespołom konsultacyjnym wypowiedziadała się w ogóle przeciwko jakimkolwiek podwyżkom cen żywności. Wyrażono pogląd, że jeśli są już one konieczne, to powinny być możliwie najniższe.

Takie opinie, zwłaszcza w pierwszej fazie konsultacji, zgłaszały głównie emeryci i renciści, a także matki samotnie wychowujące dzieci i rodziny wielodzienne, dla których żywność stanowi dominującą pozycję w ich budżetach.

Jednocześnie duża część biorących udział w konsultacji, znacząco większo niż w roku ubiegłym, wypowołała się za tym, by w ogóle zrezygnować dotąd o prośbą o zwymiarowanie i ustalenie cen rentowne, mimo że to wymagałoby większej podwyżki cen, niż zaproporzowana w którymśkolwiek z wariantów opublikowanych przez Urząd Cen.

Inny nieco wynik niż pozostałe źródła i opinia konsultacji, dała w tej sprawie ankieta Zakładu Państwa Cen. Jej uczestnicy wyrażali wwojewódzkiej, dla wariantów III podwyżki cen, a więc za największą i zaproporzowaną przez Urząd Cen podwyżki.

Wyniki ankiety w tej sprawie (wyboru wariantu podwyżki cen) są następujące:

16,3 proc. wypowiedziało się przeciwko wszelkim podwyżkom cen żywności.

18,0 proc. wybrało wariant I.

16,8 proc. wybrało wariant II.

41,3 proc. wybrało wariant III.

7,6 proc. nie dokonało wyboru żadnego z wariantów, przedstawiając swoje własne propozycje.

Jednocześnie 15,7 proc. uczestników ankiety wypowiedziało się przeciwko dotowaniu jakichkolwiek artykułów żywnościowych (a więc za ustaleniem „cen rentownych”). Ponadto 27,1 proc. uczestników ankiety wypowiedziało się przeciwko dotowaniu maki i przetworów zbóżowych oraz 19,2 proc. przeciwko dotowaniu cukru.

W listach otrzymanych przez Urząd Cen, a także redakcje radia, prasy i telewizji, w opiniach odnoszonych przez społeczne zespoły konsultacyjne przy urzędach wojewódzkich, rysuje się odmienny obraz wyboru wariantów: znaczna większość osób, a mniej niż w ankiecie wybiera wariant III. Podobne wyniki dają również badania Opinia Publiczna i Służb Programowych Komitetu do Spraw Radia i Telewizji.

Rozbieżności w wyborze wariantów wynikają prawdopodobnie ze szczególnego składu uczestników ankiety — zdecydowały się na nią odpowiedzieć zapewne osoby bardziej zaangażowane w problematykę gospodarczą.

Stosunkowo wyraźne jest natomiast stanowisko biorących udział w konsultacji w sprawie sposobu podnoszenia ceny mięsa i jego przetworów: czy podwyższyć ceny wszystkich gatunków w jednakowym stopniu, czy też w większym stopniu — wyższych gatunków, a w mniejszym — niższych. W ankiecie Zakładu Badania Cen 57,4 proc. opowiedziało się za jednakowym procentem podwyżki cen wszystkich gatunków mięsa i jego przetworów, a 34,8 proc. za różnicowym stopniem podwyżki (7,8 proc. odpowiadających na ankiecie nie wyraziło swojego zdania w tej sprawie).

Podobne stanowisko jest wyrażane w listach i w opiniach zgłaszanych społecznym zespołom konsultacyjnym, a także znajduje wyraz w badaniach Ośrodka Badania Opinii Publicznej.

Uczestnicy ankiety Zakładu Badania Cen wypowiedzieli się także w sposób zdecydowany w sprawie stosowania sezonowych cen masła: 71,6 proc. opowiedziało się za stosowaniem sezonowych cen masła, 24,1 proc. przeciw, a 4,3 proc. odpowiadających na ankiecie nie wyraziło swojej opinii w tej sprawie.

Dużo obaw budzi propozycja podniesienia cen węgla oraz opłat za centralne ogrzewanie, ciepłą wodę, energię elektryczną i gaz.

W zakończeniu materiału czytamy, że krytycznie jest oceniana sama koncepcja konsultacji podwyżek cen żywności. Część wygłaszających się w dyskusji nad podwyżkami cen uważa, że konsultacja jest bezcelowa, ponieważ rząd i tak nie weźmie jej wnikliwie pod uwagę i wprowadzi taki wariant podwyżki cen, jaki chce wprowadzić.

Część uczestników konsultacji jest zdania, iż jej przedmiotem nie mogą być konkretne ceny. Należałoby raczej konsultować ogólne kierunki polityki cen, wzrost kosztów utrzymania i sposoby wyrównywania jego skutków dla budżetów rodzinnych.

Najpełniejszą opinię w tej sprawie wyraził Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Stwierdza on, iż ruchy cen wynikają z obiektywnych praw ekonomicznych. Są one pochodną kosztów produkcji i stosunków między podażą i popytem, a nie przedmiotem przetargu między władzą a społeczeństwem. Według opinii instytutu przedmiotem negocjacji ze związkami zawodowymi i innymi organizacjami społecznymi powinien być jedynie ogólny wskaźnik cen i plac oraz rekompensaty dla najsłabszych materialnie grup ludności.

Wizyta St. Olszowskiego w Algierii

Z TRZYDNIOWĄ wizytą oficjalną do Algieru przybył minister spraw zagranicznych, członek Biura Politycznego KC PZPR Stefan Olszowski. Na lotnisku powitał go szef algierskiej dyplomacji Ahmed Taleb Ibrahim.

W wypowiedzi złożonej po przyjeździe, minister Olszowski podkreślił, iż jego wizyta jest przejawem poważnych stosunków się, we wszystkich dziedzinach, stosunków przyjaźni i współpracy między obu krajami.

W wypowiedzi złożonej po przyjeździe, minister Olszowski podkreślił, iż jego wizyta jest przejawem poważnych stosunków się, we wszystkich dziedzinach, stosunków przyjaźni i współpracy między obu krajami.

Rozmowy w Wiedniu Problemy Ełskiego Wschodu

W WIEDNIU rozpoczęła się radziecko-amerykańska wymiana poglądów na problemach Ełskiego Wschodu. Pierwsze spotkanie odbyło się w siedzibie ambasady Związku Radzieckiego. Delegacji radzieckiej przewodniczył Władimir Polodskow, szef amerykańskiej Richard Murphy.

Sztuczne serce

WASZYNGTON PAP. Murray Hayden, trzeci człowiek ze sztucznym sercem, w imponującym tempie powraca do zdrowia po niebezpiecznej operacji. Jego rekonwalescencja następuje tak szybko, że w 24 godzin po operacji lekarze mogli przyspieszyć rytm pracy jego sztucznego serca. Personel kliniki „Humana” w Louisville ma nadzieję, że Hayden z końcem tygodnia będzie mógł nawet opuścić łóżko. Stan zdrowia Haydona kontrastuje ze stanem Billa Schroedera, drugiego człowieka ze sztucznym sercem, które otrzymał 23 listopada ub. r. Aczkolwiek ostatnio nastąpiła u niego pewna poprawa, jest on bardzo słaby i ogólnie zniechęcony. Lekarze bawiarają się, iż może Bill Schroeder nie będzie w stanie opuścić łóżka szpitalnego do końca życia.

Jugosławia

Podwyżka cen chleba i maki

BELGRAD PAP. Od wtorku w Jugosławii obowiązują wyższe o 18 proc. ceny pieczywa i maki. W Serbii kilogram maki kosztuje obecnie od 38 do 42 dinarów, a 800-gramowy bochenek chleba — 40 dinarów (ceny są różne w każdej republice). Podwyżkę cen tych podstawowych artykułów spożywczych tłumaczy się wzrostem kosztów ich produkcji i stratami finansowymi, jakie ponosi młyni i piekarnie.

Niedawno w SFRJ wprowadzono podwyżki cen mleka, środków produkcyjnych na terenach wiejskich, a także niektórych artykułów żywnościowych.

Przed kim chowa się w bunkrze rząd RFN?

BONN PAP. Agencja Reutersa, powołując się na ministerstwo obrony RFN, poinformowała, że wkrótce zachodni niemiecki rząd przeniesie się ze swej siedziby w Bonn do bunkra przeciwatomowego, mieszczącego się na południe od stolicy, w masywie górskim Eifel. We wnętrzu góry porośniętej lasem i winną latoroślą zostaną zgromadzone zapasy żywności, lekarstw i odzieży. Nie zapomniano również o plelegniarzach, kucharach, telefonistkach i innym personelu. Po zakończeniu przygotowań, w bunkrze zająć się rada ministrów na czel... nie, nie z kanclerzem, lecz jego sobowótami, co prawda zewnętrznie absolutnie niepodobnymi do Helmuta Kohla. W roli szefa rządu mają wystąpić ministrowie stanu w białym MSZ Alois Merles i sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim Waldemar Schreckenberger.

Cała ta zabawa w chowanie, która odbyła się w okresie od 26 lutego do 13 marca, nosi nazwę „ćwiczenia dowodów” i jej celem jest „sprawdzenie działania systemu NATO na wypadek kryzysu lub wzrostu napięcia” po raz pierwszy wezmą udział również organizacje cywilne — do szczebla komunalnego.

Przedstawiciele bońskiego resortu obrony nie odpowiedzieli na pytanie zachodniemieckiej telewizji, „skąd należy o-

czekiwać potencjalnego agresora”. Ale taka odpowiedź — uważa komentator Agencji TASS — nie była potrzebna; codziennie trąbi o tym oficjalna bońska propaganda, strasząc obydwateli okrzykiem „Rosjanie idą”. Podobne okrzyki rozlegały się 40 lat temu z innego bunkra na niemieckiej ziemi. Faszystowski reżim bał się odwetu za swe zbrodnie. Lecz kogo musi obawiać się dzisiejsza RFN? Przed kim chowa się pod ziemię jej rząd?

Sportowy kalejdoskop

ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW CZARNYCH SŁUPSK

PASIONAJCZY przebieg miało rozegrane 19 bm. w hali „Gryfia” w Słupsku towarzyskie spotkanie pięściarzy Czarni Słupsk — Radnicki Beograd. Mecz zorganizowano w ramach obchodów 40-lecia klubu sportowego Czarni. Zwyciężył gospodarz 14:8.

NA OLIMPIADZIE — 12 DRUŻYN HOKEJOWYCH

MIĘDZYNARODOWA Liga hokeja na lodzie (IIHF) podała do wiadomości, że w turnieju olimpijskim w 1988 r. weźmie udział 12 drużyn. Kto zdobędzie prawo gry w igrzyskach — zdecydują wyniki mistrzostw świata. W pierwszym terminie, 15 lutego, odbędą się sześć spotkań. Turniej olimpijski turniej zakończy się 24 lutego.

COE ZMIENIA DYSTANS

MISTRZ moskiewskiej olimpiady w biegu na dystansie 1 500 m, rekordzista świata na 600 i 1 000 m, Brytyjczyk Sebastian Coe zamierza startować na dłuższych dystansach. „Przypuszczalnie wystąpi jako długodystansowiec podczas zawodów w Zurichu, Brukseli i Oslo. Nie interesuje mnie na tomiasz mityng w Rzymie we wrześniu. W przyszłym roku zamierzam zdobyć tytuł mistrza Europy na dystansie 5 000 m” — powiedział Sebastian Coe.

AWANTURY NA LODOWKACH W RFN

DO chuligańskich awantur doszło w Krefeld podczas meczu hokejowego miejscowej drużyny EV z EHC Essen. Około 60 kibiców obu drużyn przystąpiło do bójki, która przelęgła się na teren pobliskiego parku. W wyniku awantur trzech interweniujących policjantów zostało rannych. Aresztowano trzech kibiców.

Szwajcaria — najbogatszym krajem świata

GENEWA PAP. Z oficjalnych statystyk wynika, że rynek samochodowy w Szwajcarii, najbogatszym kraju świata, jest blisko nasycenia. W 1984 roku sprzedaż nowych samochodów w Szwajcarii spadła o 9,8 proc. w porównaniu do sytuacji z 1983 roku, a latem spadła od 1981 roku wyniósł 6,9 proc. Sprzedaż samochodów na rynku szwajcarskim nieprzerwanie maleje od czterech lat.

Przełotnie jeden samochód w Szwajcarii przypada na 2,5 statystycznego mieszkańca, chociaż w pewnych regionach kraju wskaźnik ten wynosi nawet dwie osoby na auto. Tak jest np. w Genewie.

Z ludnością rzędu 6,3 mln Szwajcaria jest najbogatszym krajem świata o produkcie narodowym brutto w przeliczeniu na głowę 15 338 dol. w 1983 roku. Na drugim miejscu w tej kategorii uplasowały się Stany Zjednoczone (14 135 dol.), a na trzecim RFN (10 660 dol.).

Kampania Reagana przeciw związkowcom

WASZYNGTON PAP. Biuro specjalnego doradcy rządu federalnego Stanów Zjednoczonych zażądało rezygnacji przewodniczących trzech central związków zawodowych z zajmowanych funkcji, grożąc im — w wypadku odmowy — wystąpieniem do sądu z oskarżeniem o niezgodną z prawem działalność polityczną.

Przedstawiciel administracji USA oświadczył, że w wypadku, jeżeli przewodniczący trzech związków zawodowych: Kenneth Baylock — przewodniczący federacji pracowników rządowych, Moe Biller — przewodniczący związku zawodowego pracowników poczty oraz Vincent Sombroto — przewodniczący królowego stowarzyszenia listonoszy, nie zrzecą się do 26 lutego br. z zajmowanych funkcji, rząd Stanów Zjednoczonych wystąpi przeciwko nim z oskarżeniem.

Oskarżenie dotyczy udziału trzech związków w kampanii prezydenckiej w 1984 roku, co stanowiłoby pogwałcenie „ustawy Hat-

cha” z 1939 roku, zabraniającej związkom zawodowym pracowników państwowych brania udziału w życiu politycznym i kampaniach wyborczych.

Jak wiadomo, trzy związki, reprezentujące łącznie ponad półtora miliona pracowników, opowiedziały się podczas kampanii wyborczej za kandydatem partii demokracjonalnej na prezydenta USA Walterem Mondalem i występowały jednocześnie przeciwko polityce redukcji programów socjalnych, obniżce opósażeń oraz przeciwko polityce zbrojeni administracji prezydenta Reagana.

Akt oskarżenia biura specjalnego doradcy rządu federalnego Stanów Zjednoczonych stwierdza, iż przewodniczący trzech związków brali udział w prezydenckiej kampanii wyborczej w 1984 roku, popierała kampania partii demokracjonalnej Waltera Mondale’a i działali przeciwko kandydatowi partii republikańskiej Ronaldowi Reaganowi. Działania te „są niezgodne z „ustawą Hatcher” za-

braniającą członkom związków zawodowych pracowników państwowych działalność polityczną, w tym szczególnie udziału w kampaniach wyborczych — stwierdza oświadczenie przedstawiciela biura specjalnego doradcy rządu federalnego USA.

Trzej oskarżeni przywódcy związków zawodowych oświadczyli podczas konferencji prasowej, że ustawa Hatcher dotyczy członków związków zawodowych aktualnie zatrudnionych w instytucjach rządowych. Kenneth Baylock, Moe Biller i Vincent Sombroto od wie- lat nie są pracownikami żadnej z instytucji państwowych, lecz jedynie działaczami związkowymi.

Rzecznik administracji prezydenta Reagana odrzucił argumentację przywódców związków, stwierdzając, że aktywność, na jakie powołują się przewodniczący trzech central związkowych, nie mała znaczenia dla wysuniętych przeciwko nim oskarżeń.

Raport centrali związkowej AFL-CIO, nawiązujący do wysuniętego przez administrację prezydenta Reagana aktu oskarżenia przeciwko trzem przywódcom związkowym, konstatuje, iż jest to „kolony przykład antyzwiązkowej polityki i nieprzejednanej wrogości administracji prezydenta Reagana wobec ruchu związkowego”. Raport zwraca uwagę, iż „atak administracji R. Reagana na trzech przywódców związkowych, jest integralną częścią antyzwiązkowej kampanii rządu federalnego”.

Patricia Schroeder, przewodnicząca komisji Izby Reprezentantów USA do spraw pracowników państwowych oświadczyła na forum Kongresu, iż oskarżenie wysunięte przez agencję administracji prezydenta Reagana przeciwko trzem przewodniczącym związków zawodowych, jest próbą ukłonięcia związkowców, którzy śmieli głosować przeciwko kandydatowi partii republikańskiej na prezydenta USA.

SZCZEGÓLNE WYDAWNICTWO PRASOWE

RSW „Prasa-Książka-Ruch”
pl. Holdu Pruskiego 8
zatrudni

- referenta w Biurze Oslo szeń (wyszktałenie średnie, co najmniej 2 lata pracy)
- referenta z maszynownią (wyszktałenie średnie, kurs pisanie na maszynie, 2 lata pracy)
- księgową (wyszktałenie średnie, odpowiednia praktyka)
- 2 sprzątażki (kobiety)
- 2 dozorców (mężczyźni).

Kandydaci winni zgłaszać się w budynku wydawnictwa, pl. Holdu Pruskiego 8, Dział Spraw Pracowniczych, pok. 38, II p. tel. 453-39. 808-K

Z obrad Konferencji Zakładowej PZPR w ZPS-Ś

Z ręką na pulsie życia portu

ISTOTNYM dla załogi portu i portowej organizacji partyjnej problemem poświęconą była niedawna Konferencja Sprawozdawcza KZ PZPR w Zarządzie Portu Szczecin-Swinoujście. Omawiano tak zagadnienia dyscypliny, szkolenia ideologicznego, zwiększenia szeregow partyjnych, jak problemy oddziaływania na młodzież i polityki kadrowej. Mówiono o sprawach gospodarczych a także organizacjach społeczno-zawodowych działających w porcie.

Rok 1984 port szczeciński zamknął przeladunkiem 21,4 mln ton. Było to prawie o 3 mln ton więcej niż zakładano przy budowie planu ub. roku. Osiągnięte przeladunki były ok. 25 proc. wyższe niż w roku 1983. Plan sprzedaży usług przekroczone o 45 proc., przy czym podkreślić trzeba znaczny udział sprzedaży usług na rzecz kontrahentów z II obszaru płatniczego. Osiągnięcia w dziedzinie przeladunków i wyników finansowych w znacznej mierze za wdzięk aktywności politycznej aktywności portu. Wzrost przeladunków został osiągnięty przy mniejszym niż w 1983 r. zatrudnieniu. Równoległe do wzrostu przeladunków wystąpiło także wiele zjawisk ujemnych, m.in. pogorszenie wskaźników szybkości obsługi statków i wagonów.

SWIADCZY to o wrastającej dysproporcji pomiędzy podażą ładunków a zdolnością przeladunkową portu wyrażaną wielkością i jakością potencjału technicznego, zaplecza składowego, długości nabrzeży i przystosowania do przeciwdziałania skutkom charakterystycznej dla portu nierytmiczności pracy. W ub. roku przełamano zasób inwestycyjny, a skutki powinny być odczuwalne dopiero w roku bieżącym.

Zdecydowanie poprawie powinien ulec stan gotowości technicznej sprzętu zmechanizowanego, dzięki zakupom kilkudziesięciu nowych jednostek. Należy na ten cel wynieść w 1984 r. prawie pół miliarda złotych i ponad 2 mln dolarów. Obok przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych doskonałym system wynagrodzeń. Miały one istotny wpływ na wyniki gospodarcze ub. roku. Średnia płaca w 1984 r. wyniosła 18 633 zł, natomiast w br. planuje się jej wzrost do 21 890 zł. Wzrosła też zatrudnienie z 6652 osób do 6885 osób. Natomiast plan przeladunków zwiększony został o 1,4 proc. (300 tys. ton). Jest to uwzględnienie zdolności portu i zachowaniem rezerwy dla niwelacji negatywnych skutków np. aury. Niskie temperatury już obecnie spo-

przyjęto 27 kandydatów, w tym 17 robotników. Niestety, nie wszystkie organizacje prowadziły skuteczną pracę nad rekrutacją szeregow partyjnych. Obecnie w organizacji portowej jest 1082 członków i kandydatów PZPR.

Oddzielną grupą problemów były sprawy gospodarcze. Pogłoszono terminowość dostaw części zamiennych z kraju i z zagranicy, zbytniej fluktuacji w warsztatach, zagadnienie obsady kadrowej zespołu wytwórczego w Swinoujściu itp. Stwierdzono, że współpraca ze Zw. Zaw. Portowców i działającą w imieniu samorządu Radą Pracowniczą układa się poprawnie, natomiast niedostatecznie wykorzystano możliwości NOT i PTE dla doskonałości wielu dziedzin działalności przedsiębiorstwa. Powinny one spełniać bardziej ważną rolę przy prowadzeniu prac związaną z postępem technicznym i ekonomicznym.

Podjęta przez delegatów uchwała zaleca m.in. działania na rzecz rozwoju portowej organizacji partyjnej i prawidłowego rozmieszczenia sił partii, pełnego wdrożenia „Założeń polityki kadrowej” nakreślonych przez XIII Plenum KC, dalszego rozwoju i umacniania Zw. Zaw. Portowców, uznając członkostwo związku za obowiązek każdego członka partii. Portowa organizacja partyjna aktywnie włączy się do obchodów 40-lecia wyzwolenia Ziemi Szczecińskiej. Zalecono szczerze zaangażowanie wszystkich członków portowej organizacji partyjnej w przygotowanie i udział w wyborach do Sejmu PRL. Odpowiadając na apel Konferencji Zakładowej Stoczni „Warskiego” portowa organizacja partyjna zadeklarowała 50 tys. roboczogodzin na rzecz Uniwersytetu Szczecińskiego. Do udziału w realizacji zobowiązania zaproszono pracowników bezpartyjnych.



PORT rybacki we Władysławowie przyjmuje dziennie 200-300 ton ryb dostarczanych przez Przedsiębiorstwo Połowów Rybackich „Skeuner”, Spółdzielnię Rybacką „Gryf” oraz rybików indywidualnych. NA ZDJĘCIU: wyłudek 20 ton dorszy z kutra Wla-308, którego szyprem jest Józef Swana. CAF — J. Uklejewski

Głębiej i trudniej Węgiel coraz droższy

WĘGIEL sprzedawany przedsiębiorstwom zdrożał od pierwszego stycznia o dwadzieścia procent. Ta decyzja, niepodważalna jeśli stosować miarę ekonomicznej logiki, musi się przenieść na opłaty za elektryczność, za centralne ogrzewanie i inne ceny. Jak to zwykle u nas bywa, mocno chwali się posunięcia racjonalne i ostro krytykuje nonsensy tak długo — dopóki nie powoduje to skutków dla własnego portfela czy budżetu. W przypadku węgla, który jest własnością narodowym bogactwem, zdumienie, a nawet niewiarę, budzi narastanie kosztów jego wydobycia. A rosną one tak znacznie, iż mimo podwyżek dokonanych w ostatnich latach, do tego tak ważnego dziś działu musi nadal dopłacać budżet państwa i od fikcyjnego zysku odprawiać podatki.

Zasoby węgla są rzeczywiście obfite. Udokumentowane przekraczają sześćdziesiąt miliardów ton, perspektywicznie — ponad sto miliardów. Przy rozsądnym wydobyciu starczy na setki lat. Jednak po ten

skarb sięga się coraz głębiej. To zaś wymaga pokonywania barier geotektonicznej i geochemicznej. Oto kilka podstawowych faktów zaczerpniętych z „Nauki Polskiej” (nr 3/84). W Górnośląskim Zagłębiu Węglowym temperatura skał zwiększa się przeciętnie o jeden stopień co 33 metry. Na głębokości tysiąca metrów, a na tym właśnie poziomie prowadzona jest już eksploatacja, temperatura wynosi ok. 40 st. C. Nikt tu nie popracuje bez klimatyzacji, izolacji skał, intensywnego przewietrzania, specjalnej obudowy i innych zabiegów chroniących — nie zawsze nastęły skutecznie — przed potwornym ciśnieniem skał.

Narastanie kosztów w górnictwie to zjawisko nieuchronne i żadne kampanie o „obniżkę” nie pomogą, a rewelacyjne pomysły w rodzaju upłynięcia węgla w złożu pozostają, jak dotąd, w sferze science fiction. Równie nieuniknione staje się wielce kosztowne postępowanie chroniące przyrodę przed całkowitym zatruciem. Zagłuszenie wód Odry, zniszczenie sudeckich lasów oraz kwarantanna deszczu są faktami zarejestrowanym przez naukowców i co gorzej odczuwanym przez mieszkańców na własnej skórze. Obecne wydobycie węgla może być lekko zwiększone, do dwustu milionów ton — to góra granica. Powyżej tej granicy koszty ochrony naszego terytoryum przed zanieczyszczeniem i odwodnieniem wykluczającym życie na wielkich obszarach, rosną w sposób niewyobraźalny.

Tak więc węgiel będzie droższy, bo to wynika z burzliwego narastania kosztów jego wydobycia, a także z konieczności wymuszenia racjonalizacji zużycia tego surowca. W gospodarce reformowanej, zbliżanej do rozsądku, tanich składników produkcji nikt nie chce oszczędzać, zwłaszcza jeśli wymaga to kosztownych wydatków z własnych funduszy. Zadać miarękę wyższej ceny węgla, zdając sobie sprawę z inflacyjnych skutków, z wpływu na budżety rodzinne. Oczywiście, przestrojenie gospodarki na oszczędne wykorzystywanie węgla będzie kosztowne, i to siono — ponad 700 mld zł do roku 2000 ilości. Ale to wydatek niezbędny, jeśli nie chce się, by nasza gospodarka była wciąż laska sama.

Jan WOLSKI



PULKOWNIK Jan Piotrowski należy do pokolenia, które w latach młodości proch wachało w dosłownym znaczeniu. Wprawdzie nie od pierwszych dni września 1939 roku, bo w jego rodzinnym Krzemieniu w tym czasie było jeszcze spokojnie, do 1941 roku. W międzyczasie młody Jan wywodził do Sum, a stamtąd do Riazania, gdyż został skierowany do oficerskiej szkoły piechoty. Po zdobyciu oficerskich szlifów dowodził plutonem w 15 pułku piechoty, który w krótkim

Żołnierskie drogi

czasie stał się częścią składową II Armii Wojska Polskiego. Potem był marsz przez Lublin, Łuków, Łódź w okolice Wrocławia, gdzie jednostki II Armii weszły w bezpośredni bój z jeszcze mocniej i twardo broniącymi się wojskami armii białoruskiej. Ani nad Nysą czy też Szprewą, a potem pod Bu-

szturmujących wielu poległo, wielu odniosło rany w przededniu bezwarunkowej kapitulacji, w przededniu dnia zwycięstwa. Naszego rozmówcę ominęły kule i pociski artyleryjskie.

A GDY doszła do jego plutonu wstęga kapitulacji wojsk przedwojennych, postrzelali gęsto i głośno na

Z II Armii Wojska Polskiego

działym i Mielnikami nie stosował przeciwnik taryfy ulgowej. Trwały więc satanie i krwawe boje. Co rusz ruszały pancerny wóz bojowy, które napotykały bardzo silne kontrytównie jednostek pancernych przeciwnika.

Gdy Berlin już niemiłosiernie kapitulował, pod Budziszynem i Mielnikami federaty się jeszcze dłużej potęgali pancerni. Jan Piotrowski wraz ze swoimi plutonem siedmiu pancerni raz za razem stawał samaki i ruszył do

awansował do stopnia pułkownika i otrzymał wiele bojowych i państwowych odznaczeń.

W domowych zbiorach płk. Jana Piotrowskiego na czołowym miejscu widnieje Krzyż Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Jak mówi — czuje się nadal potrzebny w swoim środowisku. Wśród brać kombatanek też można znaleźć bratnie i tyczliwe dusze, spożytkować swoje doświadczenia i przemyslenia.

(W.K.)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

MARZYMY O DOBRYM DOZORCY

NA TEN TEMAT pisano już wielokrotnie, wypisano dużo aramentu i papieru, jednak bez widocznych rezultatów. Uważam mimo to, że nie należy się zniechęcać, bo — jak powiada — kropia drąży skały.

Od lat mieszkam w budynku przy al. Boh. W-wy 88, od lat zarówno ja, jak i mni lokatorzy tego budynku oraz posesji nr 85, 86, 87 marzymy o dobrym dozorczy, inaczey gospodarzu domu, jak się mowi obecnie. Ten zatrudniony u nas wizytuje tylko co jakiś czas przydzielony sobie rejon i nie poza tym. O utrzymaniu porządku nie ma żadnej mowy; podwórce i chodniki są stale brudne, aby klatki schodowe były jako tako sprzątnięte, OADM-10 zatrudnia co pewien czas jednorazowo kobietę, która za 1000 zł rozmazie na mikro brud na posadzkach i musi to wystarczyć na kilka tygodni. Wcale nie dziwie się tej kobiecie, że tak wykonuje swoją pracę, przecież nikt tego nie sprawdza. Ostatecznie lokatorzy sami zmywają posadki przed swoimi mieszkaniem, ale czy o to właśnie chodzi?

TAKA sytuacja denerwuje zarówno mnie, jak i pozostałych mieszkańców, wielokrotnie zwracałem się w tej sprawie do administracji i kierownika OADM-10, pytalem dlaczego wydział ma darmo pieniądze, dlaczego nie zwolnią nikogo, a na jego miejsce nie zatrudnią kogoś kto bedzie rzetelnie wykonywał swoją pracę? Odpowiedziano mi, że nie ma odpowiednich kandydatów, a obecnego nie zwalniamy dlatego, bo jak zapytał mnie o to kierownik: — jeśli np. na jezdni zostanie zabity pies, to kto go uprzątnie? Punt? Przypnijcie, że tym argumentem dotkliwie mnie zupelnie. Zapomnialem spytać z wrazenia, w jaki sposób obecny dozorca potrafi to zrobić, przecież ten człowiek tak rzadko bywa w rejonie, że taki nieszczesny pies przedzej utnie rozkładami na tej jezdni. Można by powiedziec, że tym faktem dowodzi, że kto wie, gdzie go szukać...

Każdorazowe zwiększenie opłat za nalem lokali uzasadnia się zwiększeniem jakości usług świadczonych przez OADM na rzecz najmoców. Po dotychczasowej, drugiej radce zwiększenia czynszu lokatorzy mają klatki schodowe i zaczyna sprzątać podwórko. Nie chcielibyśmy jednak po trzeciej radce zwiększyć czynszu uprzątać z jezdni zabitych psów.

ODCINEK ZAPOMNIANY PRZEZ PKP

JESTESMY mieszkańcami 30-tysięcznej dzielnicy Pomorzany przez którą przebiega linia kolejowa na odcinku Szczecin-Główny — Szczecin-Dąbie. Czy nie można byłoby właśnie na tym odcinku zlokalizować przy stanku osobowego (za mostem), gdzie zatrzymywałyby się pociągi elektryczne jadące w kierunku Dąbia i z powrotem? Ten odcinek trasy jest zapomniany przez PKP i projektantów komunikacji a najbliższy

przystanek znajduje się dopiero w Zdrojach odległych o 12 kilometrów. Dlatego aż prosi się tutaj o przystanek, linia kolejowa przecina środek dzielnicy i przy niewielkim nakładzie robót (tylko nieduże 2 kra- wezniki peronowe i schody porwadzące do góry) a byłoby wspaniale udogodnienie dla mieszkańców, szczególnie tych dojeżdżających przez Dąbie do Stargardu i Swinoujścia.

Zadroszczymy mieszkańcom dzielnicy na linii Szczecin-Gł. — Trzebież, gdzie prawie co kilometr jest przystanek osobowy. Bierzmy przykład z innych miast np. stolicy czy Trójmiasta, tam przy większym skupisku mieszkańców dba się o usytuowanie jak największej liczby przystanków osobowych.



Nasza prasa nadmienila o projekcie szybkiej miejskiej kolei a tu nikomu nie przyjdzie do głowy zlokalizować nie duży przystanek w 50-tysięcznej dzielnicy.

Mieszkańcy Pomorzana GOSP DARZE TRZEBIEŻY SPIA?

JESTEM mieszkańcem Trzebieży gdzie odpuści się i filmuje tylko port żeglarski, jakby jedynie on tu istniał. Tymczasem jest wiele sznurów, których nikt jakoś nie dostrzega.

— mamy piękna szkole podstawowa, dlaczego nikt nie organizuje tam żadnych kursów, np. ralmieszki a przecież jest zielone światło dla rolnictwa...

— prawdomoobnie mamy klub młodzieżowy, ale tylko słychać o nim. Gdzie małą się spotykać młodzi ludzie, w knajpie?

— co roku obiecują doprowadzić do nas podmiejską linie autobusowa po wybudowaniu zalewini w Po- lechach, ale chyba się tego nie do- czekamy.

— Trzebież jest dużą miejscowoscia i dziwie się, że nikt nie pomyslił o doprowadzeniu tu gazu ziemnego, a przecież mieszkańcy po- mogliby w realizacji tej potrzebnosci inwestycji.

— mamy też port rybacki, tylko ryb jak na lekarstwo... nie ma na- wet siera, gdzie można byłoby je sprzedawać.

— z butkami, szmatami i ma- kulaturą trzeba jeździć aż do Po-

le, bo nikt nie zorganizował tu punktu skupu.

Droga redakcjo, trochę mi głupio pisać o tym do gazety, ale może obudzi to gospodarzy Trzebieży. Mieszkaniec Trzebieży

POŹNE POWROTY DO DOMOW

ZWRACAM SIĘ w imieniu swoim i przeszło stu osób dojeżdżających do pracy pociągami relacji Piła — Stargard Szczeciński i odwrotnie. O ile z rana nie można mieć zastrzeżeń do kursowania pociągów (chociaż zdarzają się przypadki opóźnień do 3 godz.), to po drodze powrotna do domu jest udręka. Czym bowiem można wytłumaczyć fakt, że pociąg odjeżdżający ze Stargardu Szczecińskiego o godz. 15.28 odjeżdża z opóźnieniem minimum 20 min. a maksymalnym 90 minut i więcej?

Sytuacja taka trwa od wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, podobno ulepszonego. Tymczasem przewoźnik po półrocznym okresie, jaki minął od wprowadzenia nowego rozkładu,

nie robi nic, aby było lepiej a sytuacja jest mu na pewno znana.

Krzysztof CHWAŁEK
Sierakowo
gm. Dobrzany

GDZIE SIĘ ULATNIA TEN GAZ?

MIESZKAMY w bloku nr 36 i 38 przy ul. Kard. Wyszyńskiego. Od roku mamy coraz bardziej niskie ciśnienie gazu. Ostatnie zaś mieszka- ce są dla nas jedynym pamsem udrę- ki, bo gaz ledwie się pali i już kaśnie. Mam troje dzieci i w takich warunkach nie ma mowy o upraniu, gotowaniu płetuch i innych pracach. Teraz nawet w nocy piecyk gazowy nie nagrzeje wy- starzającej ilości wody. W radiu i prasie ciągłe nawoływaj do oszczędności energii elektrycznej, a przecież gazowy nie płytki elektryczny, to kubka herbaty rano nie można byłoby wypić.

Dziwi mnie też bardzo, że buduje się dzisiaj mieszkania bez ciało- gów kominowych dzięki którym można wstawić węglowe piecyki i na przykład w naszej sytuacji roz- wiązałoby to problem zgotowaniem, gdy brakuje gazu. Nie wiem, co dalej będzie i ile zapłaci za prąd, administracja na pewno odpowie, że robi, co może. Gazownia także. Tylko dlaczego jest tak, że jedni mają większe ciśnienie gazu, inni tylko minimalne, chociaż płynie on z tej samej miejskiej szpowni.

Janina PIETRZAK
ul. Wyszyńskiego 38/10

tytułu otrzymywaliśmy m. in. atrakcyjne to- wary. Obecnie trzeba będzie prawdopodobnie ograniczyć ten wywóz, ponieważ krajowe wy- twórcy papieru nie są zaspokojone.

Czyżbyśmy zatem mieli do czynienia z przejawem przewrotności gospodarki? Przy- czyną jest chyba znacznie prostsza.

JAK oceniali specjaliści, posiadamy jeszcze w kraju znaczne ilości makulatury, której nie wykorzystuje się do przerobu, natomiast zwyczajnie ulega ona zniszczeniu. Różnice dotyczą tylko ocen rezerw. Sio, dwieście czy trzysta tysięcy ton tego odpadowego surowca można by jeszcze ze- brać i racjonalnie wykorzystać. Skupem makulatury zajmuje się 15 państwowych przedsiębiorstw i 17 spółdzielni pracy. Mają one jednak za mało punktów skupu. Natomiast tylko niewielka część spośród 2 tys. punktów skupu prowadzonych przez gminne spółdzielnie — przejawia aktywność. Roz- wiązanem byłoby zwiększenie — na zasadach agencyjnych — liczby objazdowych punktów skupu. Z pewnością trzeba także uatrakcyjnić jego wymiennie formy. Rodzaj towarów oferowanych obecnie przy wymianie za makulaturę jest sta- nowczo zbyt ubogi. W każdym razie ostatnie do- świadczenia dowodzą, że gra o makulaturę warta jest świeczki.

Jan GROMEK



Przekład: Robert Ginalski

— Niezego nie wolno stąd zabrać — utracił zmęczony policjant o surawej twarzy. — To rozkaz.

— Ale pieczęcie są przecież nieknięte — zaprotestował agent piskliwie. — Skrzynie są w takim samym stanie, co w piątek wieczorem.

Rzeczywiście tak było. Z wyjątkiem butelek po winie, które zostawiła o surawie zachwałstwa, Sabrina uprzątnęła swoje rzeczy i schowała je z powrotem do skrzyń. Przy- biła także wykopaną boczną ściankę. Przy dużej dozie szczęścia oględziny nie powinny niczego wykazać.

— Tak? To powiedz pan, skąd się tam wziął ten facet w czarnym kombinezonie? — spytał cierpko policjant. — No? I te cholerne butelki? He?

Tym razem agent nie znalazł odpowiedzi.

Na scenę wkracza „czarny człowiek — pajak”.

Nawet w nocy Nowy Jork — a zwłaszcza kaniony wiel- kich alei — sprawia wrażenie, jak gdyby był ze szkła. Gładkie, lustrzane ściany, wystające zienacka ze wszy- stkich stron i wzbijające się w niebo na setki stóp, przypomi- nają obwieszone bombkami choinki, w których odbija się ta egzotyca panorama drapaczy chmur i spleunek, ko- ściółów i burdeli.

W zasadzie im większy budynek, tym większe pieniądze mają ci, którzy w nim żyją, pracują, a także — w tych rzadkich chwilach, kiedy nie zaprzęta ich życie i praca — od czasu do czasu chodzą się.

Ludzie z dużymi pieniędzmi lubią otaczać się lupami, znacjonami dobrobytu i zamożności, choć zazwyczaj po to tylko, by przypominały im, jak hojne jest dla nich życie. Następnie placą oni innym, bardziej utalentowanym, aby wyekspowowali te trofea w sposób jak najbardziej estetycz- ny, po czym sprządzają do swoich pałaców tłumy ludzi, dla których życie nie jest już tak hojne, pozwalając podziwiać i siebie, i swoje precjoza.

Z działalności tej płynie dwójaki pożytek: z jednej strony uczy ona zwiędzających, że grzech śmiertelny, któremu na imię zaradost, to w życiu największa siła napędowa, z drugiej zaś dostarcza okazji do sporadycznego odkurczania płó- cien Pollocków, waz z epoki Ming czy masek Majów.

Niestety, ma to również jedną ujemną stronę: trafiają się bowiem bezcelne indywiduali, na tyle natrętne, że usi- ują odebrać nababom ich trofea. Z konieczności więc skar- bów tych pilnuje się z tak fanatyczną gorliwością, że wspaniałe apartamenty na szczytach wieżowców zamieniają się w fortece — a właścitwie w więzienia.

Na szczęście siedziby kreuzów są przeważnie nie do zdo- bycia, toteż ci prawni obywatele mogą spać spokojnie — co w światku przestępczym niewątpliwie jest źródłem nie- ustającej radości. Czasami jednak bogacze upadają w na- strój tak beztroski, że z ochotą wypuszczają swoje skarby na wystawy publiczne, by tłumy ludzi mogły podziwiać je i ślinić się na widok bezpretensjonalnych tabliczek, nie- dwuznacznie informujących, kto udostępnił eksponaty.

Wystawy publiczne strzeżone są z jeszcze większą uwagą i poświęceniem niż kolekcje prywatne, jako że bogacze, na- wet jeśli nie cenią naprawdę swoich skarbów, upadają w szewską pasję, gdy zamiast zbiorów przychodzi im inkaso- wać odszkodowanie.

Kiedy „czarny człowiek — pajak” czui się znużony okra- daniem pałaców milionerów, to okradaj wystawy publiczne — z równie pogardliwą łatwością.

Na Piątej Alei na Manhattanie wiele jest szklanych do- mów — jak mógłby to ująć poeta. Jeden z takich gmachów stoi na odcinku między Pięćdziesiątą Osmą a Pięćdziesiątą Dziewiątą Ulicą. Przed wejściem tablica informacyjna, usta- wiona na gustownych sztalugach, zaprasza przechodniów: „Kosztycja Gościnnia Skarbów Tang. Galeria na trzydzi- stym ósmym piętrze”.

Większość budynku tonie w ciemnościach, lecz hall, zwi- a- s- zca przy windach, jest jasno oświetlony. Siedzą w nim dwaj ubrojeni mężczyźni w mundurach strażników, rozma- wiając i paląc papierosy...

C. W. uspiął się po szklanej ścianie, wzmocnionej sta- łowymi belkami. Jego czarne ciało okrywał czarny strój: palce bosych stóp miał równie chujny, jak palce dłoni w rękawiczkach. Nie musiał się wspiąć daleko — wózek po- mywacza szyb, podnoszony za pomocą kołowrotu wzdłuż pionowej stalowej belki, znajdował się siedem metrów wy- żej.

C. W. nawet się po drodze nie spościł. Wkrótce wózek ru- szył powoli w górę, niemal na syczy budynku. C. W. nie bawił się w liczenie pięter — wiedział, że poza trzydzieste ósme, kiedy do niego dojedzie.

Spojrzał w dół i rozejrzał się. Z jednej strony, jak sięgnąć okiem, ciągnęła się aleja — wstęga ruchomych światel: z drugiej rozpościerał się mroczny, groźny Central Park.

W salach wystawowych na trzydziestym ósmym piętrze nie wygaszono wszystkich światel. Galerie zamknięto uprzą- dzie na noc, ale najcenniejsze arcydzieła chińskiej rzeźby i metaloplastyki były stale oświetlone: jedne, w miarę po- trzeby, słynnymi reflektorami, inne ledwie muskane promie- niami światła, które wydobrywały z nich pełnię wspaniałe- go, niepowtarzalnego artysty i subtelności.

(cda)

Będzie więcej lasów Urodzaj... makulatury

STAŁO SIĘ coś niezwykłego. W roku 1984 krajowe życie makulatury osiągnęło w Polsce po raz pierwszy pół miliona ton. A więc wspaniale. Bo — jak wiadomo — więcej ma- kulatury (do produkcji papieru zużywa się ponad 30 proc. tego surowca) — to mniej ce- lulozy i mniejszy import, a mniej celulozy — to więcej lasów.

Jeszcze w 1983 r. nasze rodzime papiernie grymasły i same ograniczały proponowane dostawy makulatury. Teraz bija się o nią i zadają większych ilości niż oferowane w zawartych z dostawcami umowach. Poprzed- nio, niejako z musu, nie mając co zrobić z rosnącym skupem makulatury — przeznacz- aliśmy ją na eksport, zresztą opłacalny. Z tego

Informujemy,

że w związku z przeprowadzeniem modernizacji zostanie wyłączona z eksploatacji Stacja Benzynowa nr 748 w Starym Czarnowie (trasa E-14)

w okresie od 1985.02.25 do 1985.06.15.

795-K

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPÓŁONEGO w Szczecinie ul. Arkońska 4

zatrudni:

- dwóch lekarzy anatomopatologów lub pragmatyków specjalizujących się w tej dziedzinie. Zapewniamy mieszkanie.
diplomiarki, techników analityki. Zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pielęgniarskim w pokojach jedno- i dwuosobowych.
inżynierów elektronicznych, techników elektronicznych, specjalistów ds. paliwowo-energetycznych, kierownika pralni, kierownika kuchni, dietetyczki, referenta służby pracowniczej, referenta gospodarczego, referenta zaopatrzenia, maszynistkę, kucharzy, pomoc kuchenne, praćki, portierów, dozorcę nozowego, palaczy e.o.

537-K

NAUKA

ANGIELSKI, szwedzki - konwersacja, 405-44.
J. NIEMIĘKI - korepetycje, tłumaczenia, tel. 23-08-17. 4019-G

PRACA

ELEKTRONIKA na 1/2 etatu do pracy przy automatach zreczeszczeniowych przyjmie, telefon 488-70. 2381-G

HANDLOWIEC, dyplomista praktyka, znajomość angielskiego, niemieckiego podjęmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 494.

MALŻEŃSTWO przyjmie prace czysto 1234. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 399. 4986-G

KRAWCOWA - rzeźbiarka przyjmie prace chałupnicze. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 377.

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne "Westa" lekarstwem na samotność Szczecin, 70 pańskiego 5 tel. 22-33-22. 263-G

PANNA z matym dzieckiem odświeżenie samoności pozna karkaralnego para do lat 40 Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 403

NIERUCHOMOŚCI

BUDOWE - stan surowy sprzedam, 785-35. 4681-G

DOM wolno stojący - sprzedam, w rozliczeniu mieszkanie M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 5085

PAWILON handlowy kwiaty - warzywa owocowe w centrum sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 5088.

LUKSUSOWY dom wolno stojący z ogródkami, garażem, telefonem w Zabru zamienię na podobny w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4076.

ZAGOSPODAROWANA działka ogrodowo-rekreacyjna w Zdrojach, wia siodłowa, okazjonalnie - sprzedam, tel. 613-001. 4081-G

POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, mieszkaniami, poniedziałki, środy, czwartki (13-18) Bero, telefon 22-33-93. 3771-G

ROZNE

TELENAPRAWA. Szwedz. czystk. 62-27-37. 4771-G

ANTENY, Joachimigak 22-56-75. 4986-G

PRZYPROWADZKI, Janusz Drowadziej, tel. 789-30. 4986-G

KIOSK warzywa - kwiaty weźmie w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4978.

PRZYJME właścicielka do zakładu cybernetycznego lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 604

COLOR czarno-białe - naprawa Kaczorek, tel. 75-103. 2973-G

COLOR telonoprawy - Zdzisław Urzalski, tel. 22-33-97. 37813-G

TELEPOGOTOWIE - Martyniak 88-474. 197-G

TELEPOGOTOWIE - Średniemle, Słowy, 304-138. 296-G

TELENAPRAWA. Miśkiewicz, 827-680. 37823-G

TELENAPRAWY Spiker 613-658. 792-G

TELENAPRAWY - przy strażnicy bezsumowemu Siołcki, 62-35-25. 2146-G

TELENAPRAWY. Barczyk, 756-34. 3257-G

ANTENY, Gagaliski, 44-816. 3500-G

ANTENY wszystkie Gogacz, 230-470. 2986-G

USŁUGI gazowe, Korycki, 472-78. 2825-G

PRALKI, programatory Rutkowski-Mikucki, tel. 52-46-56. 1494-G

PRALKI, programatory Rozen, 711-41 (8-10). 3390-G

TELEFONY z gniazdzka Wysoczek, 85-462. 3826-G

UKŁADANIE i cyklinowanie parkietów Krawczyk, tel. 692-05. 3069-G

TAPETOWANIE, malowanie Plech, tel. 397-74. 2534-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, Solecki, 477-96. 2624-G

PRZEPROWADZKI Kozłowski 765-58. 1888-G

AUTOZBYT - kupno-sprzedż samochody, podzespoły, sprzyty, opony Bobryk, 520-87. 3251-G

BIOHOROSKOP zgodności partnerskiej z analizami biorytmów dwóch osób. Błotest, 78-630

Walcz, skr. 91. Przesłali dwie daty urodzenia 17-P

POSZUKUJE garażu murowanego na Pomorzach, tel. 820-611. 4128-G

WYKONUJE zabudowy wnetr, wystroje z materiałów wianych i powierzonych Matuszak, tel. 525-453 (godz. 8-10). 4522-G

POSZUKUJE dostawcy inylnych i dużych kubków do lodow, telefon 613-901. 4982-G

POMYSŁ o wiośnie! Zakład Specjalistyczny "Renowacja" odnawia odzież skorzaną, czyszczy, dobarwia garderobę zamowia, Ewa Pawlak, Połecze, Wojska Polskiego 16, tel. 17-32-43. 4012-G

KUPNO BONY PeKaO kupię, tel. 22-58-00. 4553-G

SILNIK Diesel kupię, tel. 88-391. 4501-G

POLONEZA rocznik 1981/82 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 5292.

KURTKI skórzana męska kupię, tel. 897-59. 4591-G

SILNIK 240D kupię, tel. 712-60. 5050-G

PIANINO kupię, telefon 443-59. 4272-G

TYLNY most do Forda Taunusa kupię, 757-85. 4082-G

POMPE głębiny do do studni „40” nowa najchętniej czeka kupię Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4078.

KLUB „13 Muzy” w Szczecinie zakupi pilnie fortepian w dobrym stanie. 4077-G

NOWY narolat 4-osobowy typu „Lotos”, „Skała”, „Reda Lux” - kupię, tel. 750-91. 8367-G

URZĄDZENIA do gabinetu ginekologicznego kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3991.

BLAM karakulowy popielaty kupię, telefon 829-978. 3994-G

MASZYNY stolarskie, Ślusarskie kupię, telefon 71-006. 3988-G

SPRZEDAŻ OPLA Recorda Diesta combi (1978) tani sprze dam, tel. 22-85-81. 5087-G

FIATA 125p sprzedam, tel. 783-707. 3952-G

VIDEO MTV-10 czarno-biały, telewizor „Libra” sprzedam, tel. 380-79. 4191-G

AMATORA sprzedam, ul. Rydyka 21/A. 4013-G

TELEWIZOR czarno-biały, wyrobowa skórkę i nutli - sprzedam, 80-432. 4914-G

PENTAFON. Praktyke sprzedam, tel. 369-74. 4015-G

MINI-WIEŻE sprzedam, tel. 23-31-85. 4106-G

URZĄDZENIA gastronomiczne sprzedam, tel. 62-64-68. 4127-G

MASZYNY Lucznik (na ewerancji) sprzedam, tel. 619-141 (godz. 17-19). 4089-G

STÓŁ i 4 krzesła sprze dam, tel. 896-55. 4065-G

ZEGAR stolowy sprze dam, tel. 222-005 (8-10 do 11). 4051-G

KOMPUTER ZX 81 nowy sprzedam, zamienię, akumulator suchy 45

AKORDEON 80-basowy Weltmeister sprzedam, al. M. Buczka 28/17. 4982-G

MASZYNE do waty cukrowej sprzedam, Szczecin, Ziemowita 1/14 (po polbitniu). 4863-G

DECK „Sony” sprze dam, tel. 52-16-36. 5010-G

SEGMENTY, Wartburga sprzedam, 22-17-26. 4940-G

ATRAKCYJNY narożnikowy komplet wyposazony tani sprze dam, Komuny Paryskiej 32A.36. 5051-G

PUDEŁKI sprzedam, 82-24-37. 5063-G

SPANIELKI złote sprze dam, 820-275. 4923-G

OWCZARKI alabackie (suzuki) 4-tygodniowa ciąża po bardzo agresywnych rodzicach niedrogo - sprzedam, Szczecin, tel. 708-42. 4087-G

KAWIOR czarny sprze dam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3966.

NOWA pralka automatyczna, murowana z kę do rozbiórki, wzmacniacz WS 311D - sprze dam, tel. 374-87. 4133-G

PRALKE automatyczna używana, Amatora stereo, magnetofon kasety wy M 522 SD - sprze dam, tel. 525-810. 4133-G

LODOWKĘ Miada 16 - sprze dam, tel. 415-38 po godz. 15. 3972-G

FUTRO karakulowe, brązowe, rozmiar średni, mankiety, kołnier obzyszte lłsem - sprzedam, ul. 5 Lipca 11/3. 4008-G

FUTRO z nutli roz. 38, opony 185 X 14 sprze dam, tel. 22-61-51. 3978-G

FUTRO fokl sprzedam, tel. 22-48-01. 4057-G

KOZUCH 3/4 z lutek, skórzany płaszcz damski, skórzana kurtka-bluzę męską, lóżecko sprzedam, tel. 22-46-68. 4063-G

PLASZCZ skórzany i kurtkę (damska) sprze dam, tel. 474-37. 421-G

FIATA 126 p (blacharka do remontu) sprze dam, Trzebiatów, tel. 42-854, swew. 385 po godzinie 18. 3985-G

FABRYCZNE nowego Fiata 126 p sprzedam, tel. 52-54-08. 3996-G

FIATA 125 p (1984) - sprzedam, Szczecin, ul. Bajana 14. 4005-G

CZĘŚCI do Mercedesa 200 D - sprzedam, tel. 894-87 po 16. 4017-G

SAMOCHOĐ 9-osobowy marki Opel (rok 1961) przygotowany do malowania, lakier i szpachla, posiadani, sprzedam, Matopolska 11/5. 4040-G

TRABANTA (1979) kapitałny remoncie, okazynie sprzedam, tel. 793-348 po godz. 15. 4107-G

MERCEDESA 200 D (1974) sprzedam, telefon 324-468. 2892-G

VIDEO VHS Pal-Secam sprzedam, tel. 60-448. 3952-G

VIDEO MTV-10 czarno-biały, telewizor „Libra” sprzedam, tel. 380-79. 4191-G

AMATORA sprzedam, ul. Rydyka 21/A. 4013-G

TELEWIZOR czarno-biały, wyrobowa skórkę i nutli - sprzedam, 80-432. 4914-G

PENTAFON. Praktyke sprzedam, tel. 369-74. 4015-G

MINI-WIEŻE sprzedam, tel. 23-31-85. 4106-G

URZĄDZENIA gastronomiczne sprzedam, tel. 62-64-68. 4127-G

MASZYNY Lucznik (na ewerancji) sprzedam, tel. 619-141 (godz. 17-19). 4089-G

STÓŁ i 4 krzesła sprze dam, tel. 896-55. 4065-G

ZEGAR stolowy sprze dam, tel. 222-005 (8-10 do 11). 4051-G

KOMPUTER ZX 81 nowy sprzedam, zamienię, akumulator suchy 45

Ah na opone (nowa) do Fiata 126p, tel. 22-30-32. 4029-G

DIWANY holenderskie sprzedam, tel. 23-15-13. 4027-G

SPRZEDAM lub wydzierżawie klozek na Turzynie i w Zdrojach, tel. 78-565. 4006-G

AUTOMAT do lodow - sprzedam, tel. 175-159. 3992-G

WÓZEK wiklinowy - sprzedam, 349-08. 3985-G

MIESZKANIE dwupokojowe c.o. ciazowe, zamienię na trzypokojowe, tel. 22-20-12. 4339-G

POSZUKUJE kawalerki lub M-2, tel. 22-38-93. 4045-G

MARYNARZ z rodziną wynajmie samodzielnie dwupokojowe mieszkanie tel. 78-16. 3982-G

M-3 w Szczecinie, garaż, telefon sprzedam, tel. 718-65. 5103-G

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe, komfort i pietro, centrum - sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3983

MIESZKANIE 3-pokojowe sprzedam, tel. 22-90-89 po godz. 18. 3986-G

MIESZKANIE 2-pokojowe zamienię na M-2 w korzystnych warunkach, Szczecin, ul. Śląska 20/15. 3969-G

3-POKOJOWE nowe budownictwo zamienię na równorzędne lub stare budownictwo z c.o. śródmiasto, tel. 37-105. 3973-G

CENTRUM M-3 kwaterekawalkowe (52 m kw.) c.o. ciazowe zamienię na równorzędne na Słonecznym, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 3983.

LODZ M-3 do zastępiecia (49 m kw.) zamienię na podobne lub większe w Szczecinie, 716-65 po 18. 3994-G

M-2 osiedle Przyjaźni, leninogrady, zamienię na M-4 w korzystnych warunkach, Wiadomości, tel. 221-659 po godz. 19. 4099-G

M-3 zamienię na M-2 z ogródkiem lub balkonem, tel. 233-110. 4021-G

2 MIESZKANIA kwaterekawalkowe w Olsztynie M-4 z wygodami i w Szczecinie 3-pokojowe, suchnia, stare budownictwo, piece zamienię na 3-pokojowe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 4028.

KOMFORTOWE dwupokojowe zamienię na dwa jednopokojowe, tel. 228-006 po 17. 4023-G

MIESZKANIE 2-pokojowe (48 m kw.) w starej budownictwie śródmiasteczka zamienię na większe, tel. 500-832 (godz. 4-19). 4033-G

DWA mieszkania 2-pokojowe w nowym budownictwie zamienię na mieszkanie 4- lub 5-pokojowe w nowym budownictwie, tel. 86-01-39 (godz. 16-19). 4034-G

MIESZKANIE kwaterekawalkowe centrum, stare budownictwo 4-pokojowe (58 m kw.) z balkonem, frontowe, III piętro, piece zamienię na M-4 w nowym budownictwie, tel. 388-11. 4060-G

M-2 własnościowe c.o. z wyrobami zamienię na większe, niewykorzystany domek do remontu, tel. 625-41. 4091-G

TRZY cotoje c.o., dwie kuchnie, dwie łazienki zamienię na dwie kawalerki, Krzywoustego 50/3. 4093-G

BIURO pośrednictwa kupna - sprzedazy nieruchomości, wtorek, środa 10-15, czwartek 10-17 mgj prawa Edward Lipiński, tel. 718-58. 2813-G

ZGUBY ZDZISŁAW PARAFIANOWICZ zgubił prawo jazdy. 4084-G

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Andrzej Więckowski. 4066-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 lutego 1985 roku zmarł w wieku 81 lat nasz Ojciec i Dziadek Piotr Hrypiński Pogrzeb odbędzie się 21 lutego 1985 roku o godz. 9.30 na Cmentarzu Centralnym o czym zawiadamia RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 lutego 1985 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Teści i Dziadek Czesław Rek Pogrzeb odbędzie się 21 lutego 1985 roku o godz. 14.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. ZONA, DZIECI I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 lutego 1985 roku zmarł nasz najukochańszy i niedoświadczony Mąż, Ojciec, Teści, Dziadek i Pradziadek Stanisław Gronowski Msza św. żałobna odbędzie się 21 lutego 1985 r. o godz. 13.30 w kościele Szczecin-Dąbie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz. Pogrzeżona w smutku RODZINA

15 lutego 1985 roku odeszła na zawsze nasza najdroższa Zona, Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia Marianna Sulima lat 75 Pogrzeb odbędzie się 21 lutego 1985 roku o godz. 11.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. MAŻ, SYN, SYNOWE, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

Wszystkim, którzy 5 lutego 1985 roku wzięli udział w ceremonii pogrzebowej Leopolda Frużyńskiego serdeczne podziękowania składają ZONA Z KORKA

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku naszej ukochanej Zony, Mamusi i Babcu Marii Borkowskiej serdeczne podziękowanie składają MAŻ I DZIECI

Wszystkim, którzy udzieliли pomocy i uczestniczyli w ostatniej drodze śp. Franciszka Nowickiego serdeczne podziękowania składa ZONA z RODZINA

"KURIER SZCZECIŃSKI" - dziennik RSW "Prasa-Książka-Ruch" WYDAWCA Szczeciński Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 REDAKCJA 430-21 sekretaria tel. 430-22 redakcja tel. 430-23 sekretarz redakcji 430-24 dz. miejski 463-35 dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności s Czynielkami 450-21 OGŁOSZENIA Przyjmuje Biuro Reklam Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 Za treść i terminy ogłoszeń redakcja nie ponosi od- j-9

Przecinanie węża gordyjskiego

Niebezpieczne wysypki — do likwidacji!

JEDNO z najniebezpieczniejszych miejsc w mieście: tramwajowe wysypki przy ul. Krzywoustego. Tu na wąskim pasemku terenu (o szerokości 140 cm) balansują między tramwajami a samochodami piesi. Dla pasażerów zagrożenie jest olbrzymie...

PROBLEM wspomnianych w gordyjski węzeł komunikacyjny, nie zrobiono absolutnie nic. No, może z wyjątkiem zlikwidowania skrajnych ul. Bogusława w ul. Krzywoustego. Czas jednak pokazał, iż nawet to posunięcie nie poprawiło w tym miejscu stanu bezpieczeństwa przechodniów...

Dlaczego tak trudno podjąć w tym przypadku konkretną decyzję? Otóż, w zbiegu dwóch śródmiejskich ulic w sposób jaskrawo kolidują interesy zmotoryzowanych i pieszych. Można bowiem poszerzyć tramwajowe wysypki, ale zaważając tym samym i tak już wąską jezdnię. Można też zlikwidować przystanki, tworząc z ul. Krzywoustego wygodną arterię prowadzącą z Pogodna w kierunku Odry i wyposażoną w sygnalizacyjną „zieloną falę”. W tym przypadku jednak niezadowoleni będą pasażerowie tramwajów, korzystający na co dzień z tych przystanków.

Ostatnio temat znów odżył. Wywołał go sam WPKM. Otóż przedsiębiorstwo przewoźowe, z uwagi na zwiększoną liczbę pasażerów, a zmniejszanie się stanu osobowego motorniczych, pragnie wprowadzić na trasę „Gósmki” potrójne składy tramwajowe. Tymczasem w żaden sposób wozy takie nie zmieszczą się przy mikro wysypkach.

GRONO specjalistów z WPKM, mi licyjnej „drogowki”, Wydziału Komunikacji UM, Zakładu Inżynierii Ruchu, z bluz projektowych — pod przewodnictwem wiceprezesa Bogdana Krupy ponownie wice dyskutowało wszystkie „za” i „przeciw”. Przedstawiono rozliczne, także i całkiem skrajne stanowiska. W jednym dyskusanci byli zgodni: przedłużenie obecnego stanu rzeczy jest swego rodzaju wyzwaniem rzuconym losowi. Tragizna w skutkach katastrofa drogową wisi przecież w tym rejonie dosłownie na włosku. Wystarczy, że choć jeden samochód — niezależnie z jakich przyczyn — wpadnie na wypełniona ludźmi wysypkę...

Przedstawiciele wszystkich zainteresowanych stron zdają sobie równie dobrze sprawę, że aktualnie miejskie klęski nie stają na poważnie inwestycje w rodzaju generalnej przebudowy torowisk, jezdni, chodników i tworzenia „podziemi” w budynkach mieszkalnych ul. Krzywoustego. Co zatem pozostaje? Dalsze zawężanie jezdni? To już byłoby swego rodzaju paradoks. Budujemy obywateli na skrajach miasta, a w tym samym czasie w mieście, w ul. Krzywoustego w rejonie al. Piastów to potrzebna ulica w trzech pasach ruchu w każdym kierunku. I cały strumień pojazdów miałby

znieść się w wąskim, niebezpiecznym „leśku” przy ul. Bogusława? Tu dopiero dochodziłoby do sytuacji niebezpiecznych...

PODJĘTO więc trudną, ale konieczną decyzję: od 15 kwietnia br. wyłącza się z eksploatacji przystanki tramwajowe na wspomnianym skrzyżowaniu. Zabroni się także wjeżdżania w ul. Krzywoustego pojazdom ciężarowym (powyżej 2,5 tony). Ponadto WPKM będzie musiał rozważyć kwestię uruchomienia nowego dodatkowego przystanku (w kierunku Pomorzana) — na skrzyż. pl. Zwycięstwa (złotki basenu p-poż.).

DODAJMY też przy tej okazji, że odległość od Bramy Portowej do przystanków na pl. Kosciuszki wynosi ok. 1100 metrów. Pasażerowie tramwajów mają więc w najgorszym razie do przejścia dodatkowo ok. 550 m. Jak zapewniono w Urzędzie Miejskim, za 5-6 lat (kiedy w przedwidywaną jest przebudowa torowisk w ul. Krzywoustego) będzie można pokusić się o gruntowne prace profilowania całej tej ulicy i przywrócenie tam przystanków. (mor)

Na lodówki i meble segmentowe

Od jutra — nowe przedpłaty

ZGODNIE z zapowiedzią możemy już przekazać Czytelnikom informację, odnoszącą się do dalszego trybu sprzedaży artykułów trwałego użytku, które przed dwoma laty objęte zostały w naszym województwie przedpłatami.

JAK wiadomo — wszystkie przedpłaty wniesione na meble segmentowe — zostały już zrealizowane i teraz w zasadzie meble te są w wolnej sprzedaży, co zresztą spowodowało odrodzenie się społecznych kolejek i nocnych dyżurów pod sklepami. To samo dotyczy mebli kuchennych (z tym, że sprzedają na przedpłaty jeszcze tu trawa, ale niebawem zostaną zakończona).

W TYM półroczu ponadto ci wszyscy, którzy przed dwoma laty dokonali przedpłaty na lodówkę, teraz zrealizują zakup (choćby nawet w niedawnym losowaniu na nich nie padło). Tak więc do realizacji pozostały tylko praktycznie automatyczne i zamrażarki (czyli dotyczy to przedpłat sprzed dwóch lat).

CO zaś z pozostałymi towarami? Ponieważ na lodówki i

meble segmentowe nadal popyt jest ogromny — postanowiono znów wprowadzić na nie zaliczkowe przedpłaty. Na meble kuchenne nie, bo już mniej więcej popyt jest zaspokojony. Na zamrażarki i praktycznie automatyczne także nie, ponieważ podaż jest tu z kolei tak mała, że przedpłaty z roku 1983 trzeba będzie realizować jeszcze dość długo.

Zatem tylko lodówki i meble segmentowe. Zaliczkowa przedpłata na lodówkę wynosił tym razem 30 tys. zł, na meble zaś — 50 tys. Pieniądże można wplacić od jutra do 15 marca na konto: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Szczecinie nr 8102-1818 NBP i OM Szczecin (to dla mieszkańców Szczecina, Stargardu, Swinoujścia, Gryfina, Gryfic, Goleniowa, Łobza, Pyrzyce, Nowogardu, Polic i Kamienia Pomorskiego); Zakładu Obrotu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi WZSR „Samopomoc Chłopska” w Szczecinie, nr 8102-3030 NBP i OM Szczecin (to dla mieszkańców województwa pozostających miejscowości województwa); Goleniowskich Fabryk Mebli w Goleniowie, nr 81113-707 NBP O/Goleniów (dla mieszkańców z terenu całego województwa, zainteresowanych meblami produkowanymi w GFM).

ORGANIZATORZY zastrzegają, że rozliczenie należności za towar nastąpi według cen obowiązujących w dniu realizacji zakupu. Wpłaty można dokonywać w placówkach PKO, NBP, na poczcie, w agentach PKO i w bankach spożywczych.

Rzecz istotną! Dowód wpłaty powinien być wypełniony na wszystkich odmiennych czystnie, pisemnie drukowanych i wien zawierających nazwisko i imię, dokładny adres zamieszkania, numer dowodu osobistego.

Przyjęto zasadę, że jeden dowód wpłaty dotyczy może tylko jednego rodzaju towaru. Jednostki handlowe zastrzegają sobie prawo odmówienia z losowań tych osób, które dokonają wielokrotnych wpłat na ten sam rodzaj towaru.

Jutro podamy dalsze informacje dotyczące przedpłat. (mg)

Dwa rurociągi — jeden kłopot

„Wykopki” trwają, a wody brak

PONAD 4 doby mieszkańcy rejonu ul. Łucznicznej (osiedle Książąt Pomorskich) pozbawieni są wody. Od dwójki dni natomiast nasi reportery usiłują dowiedzieć się w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji — o co właściwie chodzi. Niestety, kierownicy poszczególnych ekip (oraz szef Pogotowia Wodociągowego) są nieuchwytliwi. Podobno bez

przerwy przebywają w mieście — na miejscach awarii...

Pojechaliśmy zatem na ul. Łuczniczną. Zastaliśmy tam jednego robotnika i jeden traktor z lemiessem — zasypujący błotnistą jamę w ziemi.

— SZUKAMY nadajnika — stwierdza pracownik RPWiK. — Wytyliśmy już kilkanaście dziur i nie. Woda wypływa w miejscach bardzo oddalonych od miejsca uszkodzenia. Tu, pod ziemią, biega dwa rurociągi. Jeden jest nasz, a drugi, niewidki — niedawno wykonany przez SPRI. Musimy sprawdzić, czy ten nasz czasem nie nawałił. Jeżeli nie, to SPRI musi wejść na plac i poszukać uszkodzenia. Czy już to robia? Nie wiem, nie widziałem...

TAK więc jedna ekipa (bowiem ludzie nieobciążeni podczas naszej wizyty) podobno pojechali po drewno) zajmują się od kilku dni bezowocnymi poszukiwaniami wycieku. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich natomiast jest chyba świeżo przekonane, że ich nowa instalacja nie mogła zawieść. Tymczasem ludzie pozbawieni są od 4 dni wody.

Jak poinformowali nas Czytelnicy, wczoraj wieczorem wznowiono dopływ wody do niektórych budynków przy ul. Łucznicznej. W innych sytuacja pozostaje bez zmian. (mor)

Dla mieszkańców

prawobrzeża

Sklep nocny

WSZYSTCI przyzwyczaili się już do funkcjonowania sklepu nocnego w centrum miasta przy al. Wojska Polskiego. Można nabyć tam w godz. od 22 do 6 rano — podstawowe artykuły żywnościowe a także alkohol. Obecnie — podobną placówkę otwarto w Dąbju przy ul. Emilii Gierczak.

Szczecinianie mają zatem dwa sklepy nocne — na lewym i prawym brzegu Odry. Zadowolenie klientów — spore. (wys)

Scena Plastyczna KUL wystąpi w Zamku.

SWÓJ występ w Szczecinie zapowiedział światowej sławy Teatr „Scena Plastyczna KUL” pod kierownictwem Leszka Mądziaka. 27 bm. odbędzie się w Sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich 4 przedstawienia spektaklu pt. „Zielniki”.

Bliższych informacji udziela Dział Imprez WDK — Zamek tel. 474-33. O zapewnieniu sobie wstępu należy zadbać już teraz, gdyż bilety nie potężą długo w zamkowej kasie. (n)



DZIS wszystkie księgarnie są popularne. Również w „Rolniczej” przy pl. Grunwaldzkim ruch panuje jak w ulu. Często widoczna wśród personelu sympatyczna i ruchliwa blondynka to kierowniczka Anna Janowska szefująca tu od ponad 10 lat.

Ludzie naszego miasta

W księgarni rolniczej

— Pamiętam czasy, kiedy zaglądał do nas głównie studenci Akademii Rolniczej, czasem inżynierowie rolnicy, rzadziej zwykli klienci poszukujący poradnika, albumu* popularnych wydawnictw z zakresu hodowli roślin. Pracowało się w ciszy i spokoju. Bardzo często, bywało, wpadał ktoś z prośbą o poradę w dobrej lekturze — nie tylko fachowej rolniczej. Teraz karmy z klientów bystrym wzrokiem przebiega polki i gąbki, wie czego szuka. Błyskawicznie wykupowane są książki poświęcone ogrodnictwu, albumy roślin i zwierząt, poradniki zielarskie... To sprawia, że maleje

urok pracy księgarza, zanika osobisty, przyjacielski kontakt z czytelnikiem. Jesteśmy właściwie normalnym sklepem handlowym z towarami, w czasach rozbudzonej potrzeby kupowania książek, posiadania...

ANNA Janowska skończyła Wyższą Szkołę Rolniczą. Do księgarni trafiła po kilkuletniej pracy w zawodzie inżyniera rolnika, w roku 1972. Dziś już zżyła się z pracą wśród książek tak, że — jak mówi — nie potrafiłaby porzucić księgarstwa.

Niegdyś ograniczaliśmy własnie teraz w liwym specjalne głądy literatury rolniczej. Była to forma propagowania wiedzy rolniczej. Dziś taki kiermasz musiałby mieć charakter wystawy, inaczej klienci

w krótkim czasie wykupiłyby wszystkie interesujące pozycje. Chociaż z drugiej strony — literatura ściśle rolnicza (produkcja roślinna i hodowla zwierząt na większą skalę) nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem. Popyt kształtują dziś działkowicze, drobni hodowcy i przede wszystkim hobbysci.

Księgarnia „Rolnicza” posiada obok merytorycznego działu literatury pięknej oraz muzycznej. Każdemu z nich nie brakuje Klientów.

Niedawno do księgarni było wiadomo, Złotcieje, najprawdopodobniej w wieku „rockowym”, zabrali trochę kasety i płyt, trochę kolorowych książek. Kiedy indziej powiadają się, że to już mniejsze zło, jeśli młodzież obrabia księgarnię zamiast sklepu monopolowego.

PANI Anna cieszy się opinią znakomitej organizatorki, specjalistki od kiermaszów, doskonałej propagatorki i znawczyni literatury z zakresu rolnictwa. Współpracuje ze szkołami zawodowymi, Akademią Rolniczą i zakładami pracy. Jest przewodniczącą związku zawodowego pracowników księgarstwa. (law)

Notatnik szczeciński

♦ W CZWARTEK o godz. 18 Klub MPiK zaprasza na filmową rezerwację w Wiedniu dyrygenta Waleriana Pawłowskiego pt. „Niedziela w Wiedniu”. Wstęp wolny.

♦ KLUB Sympatyków Parapsychologii działający przy CKM „Słowianin” organizuje w czwartek o godz. 16.30 wykład pt. „O refleksologii, czyli samoleczeniu za pomocą masażu stóp”, który odbędzie się w CKM „Słowianin”.

♦ KLUB Turystów Pieszych „Wiercipięty” zaprasza w czwartek o godz. 18 do DK „Śródmieście” (al. Wyzwolenia 85) na pokaz przebiegu Złotego Szlaku pt. „Chrząst równikowy”. Wstęp wolny.

♦ W CZWARTEK o godz. 17 w świetlicy przy ul. 5 Lipca 23 b, odbędzie się walne zebranie członków OKON-9.

♦ DK Kolejarza zaprasza na spotkanie organizacyjne klubu tańca taneczno-wiecznego klubu o godz. 19.

Kronika wypadków

WCZORAJ o godz. 11.40 na ul. Rydla Żuk SZA 698E należący do SPBO-3, kierowany przez Mariana A. potracił 9-letniego Grzegorza K., który niespodziewanie wbiegł na jezdnię. Chłopiec przebywał w szpitalu. Na ul. Struga o godz. 15.45 Eugeniusz M. (29 l.) przechodzący jezdnię został potrącony przez taxi Peugeot SZF 891 kierowany przez Janusza C. Orlana tego samego dnia poniósł śmierć na miejscu. W kilka godzin później przy skrzyżowaniu ul. al. Santockiej i Jodowej Aleksandra K. (16 l.) wyszła niespodziewanie na jezdnię ze stojącego autobusu wprost pod nadjeżdżającą taxi Wolgę SZU 1613 prowadzoną przez Janusza Z. W wyniku potrącenia dziewczyna doznała obrażeń i odwieziona została do szpitala. (n)